Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, niedziela 6 maja 1934 r. Nr. 122 AB

Fermenty w Stronnictwie Ludowem

T. zw. grupa masońska w walce o władzę

Antagonista Witosa. - Poufne rozmowy z sanacją. - Kokietowanie i ataki. - Narazie bez sukcesu.

WARSZAWA, 4. 5. (Tel. wł. G.). „Wieczór Warszawski" poświęca dłuższy artykuł fermentom, jakie powstają w Polskiem Stronnictwie Ludowem. W artykule tym pismo stwierdza, że, gdy zabrakło Wincentego Witosa, w Stronnictwie rozpoczęła się

walka o władzę.

Walka ta trwa w dalszym ciągu tembardziej, że Stronnictwo Ludowe powstało z połączenia trzech stronnictw „Piasta", „Wyzwolenia" i Stronnictwa Chłopskiego.

W walce tej najwięcej sprytu, zdolności taktycznych i energji okazała t. zw. grupa masońska, rekrutująca się przeważnie z b. przewódców „Wyzwolenia" oraz częściowo z b. członków „Piasta".

Szczególnie dużą energię w tej walce wykazuje jeden z czołowych a ambitnych członków partji, stały antagonista Witosa, grający dużą rolę w masonerji warszawskiej. „Wieczór Warszawski" twierdzi również, że

pewni członkowie tej grupy masońskiej, która dąży do całkowitego opanowania Stronnictwa Ludowego, zdradzają w ostatnich czasach duży pociąg do poufnych rozmów i konferencyj z wybitnymi przedstawicielami sanacji.

Rozmowy takie już raz były prowadzone i mają się one powtórzyć w przyszłym tygodniu. Tym razem ze strony sanacji ma wystąpić sam prezes BB. płk. Sławek, gdy powróci ze swej podróży do Estonji. Rozmowy odbywają się jakoby w warunkach wysoce tajemniczych. W każdym razie od pewnego czasu

sanacja kokietuje Stronnictwo Ludowe, główne zaś swoje ataki kieruje na Stronnictwo Narodowe. Objawiło się to szczególnie przy ostatnich wyborach do rad gromadzkich, kiedy czynniki sanacyjne pomagały do przeprowadzenia szeregu działaczy ludowych i to nawet w sposób manifestacyjny.

W związku z tem osoby poinformowane o stosunkach wewnętrznych w Stronictwie Ludowem utrzymują, że

czołowi jego działacze nie mają żadnych kontaktów z masonerją.

Utrzymywali je dawniej, przyczem jednym z wybitnych masonów był p. Thugutt. Dziś jednakowoż w życiu Stronnictwa nie odgrywa on żadnej roli. Co do tarć wewnętrznych, to niewątpliwie istnieją one, gdyż istniały od początku połączenia się trzech stronnictw,

wzmogły się jednak po wyjeździe Witosa, Kiernika i Bagińskiego. Tarcia podsyca sanacja, która chce doprowadzić do rozbicia, narazie jednak zdołała tylko urwać z klubu poselskiego zupełnie drugorzędnych działaczy.

Jak się dalej ta sprawa rozwinie, oczywiście przewidzieć niepodobna.

Czy objaw końca kryzysu?

Zamknięcie jeszcze jednej fabryki

WARSZAWA, 4. 5. (Tel. wł. G.). Duże wrażenie w tut. kołach zarówno przemysłowych, jak i pracowniczych wywołała wiadomość o zamknięciu fabryki Rudzkiego z dniem 31 maja.

Fabryka Rudzkiego jest jedną z najstarszych fabryk w Warszawie. Zamknięcie jej spowodowane zostało brakiem zamówień. Kilkuset robotników straci znowu zarobek, otrzymując tylko odszkodowanie dziesięciodniowe.

—o—

Trzej urzędnicy Kasy Chorych na ławie oskarżonych

WARSZAWA, 4. 5. (Tel. wł. G.). Przed sądem okręgowym w Warszawie toczy się dziś proces o wielkie nadużycie w warszawskiej Kasie Chorych.

Na ławie oskarżonych zasiadło trzech urzędników.

Jan Grabiński, Włodzimierz Kulka oraz Zygmunt Nowacki. Dwaj pierwsi odpowiadają z aresztu, trzeci z wolnej stopy pod dozorem policyjnym. Wszyscy oskarżeni są o to, że od czerwca 1931 do października 1932 r.

zapomocą fałszywych wniosków, świadectw i dokumentów, a jednocześnie nadużywając swej władzy, popełnili grube nadużycia finansowe. Biegły sądowy twierdzi, że niemożliwe jest ustalenie wysokości tych szkód. W każdym razie wynoszą one zgórą 100 tys. zł.

Poszkodowany jest Skarb Państwa, oraz Kasy Chorych w Płocku, Równem i Białymstoku. Dużą sposobność do nadużyć dawał oskarżonym

skomplikowany system rozliczeń między Skarbem Państwa a Kasami Chorych.

W śledztwie ustalono, że już po wykryciu nadużyć Grabińskiego, oszuści podrabiali pisma Ministerstwa Skarbu, przyczem podpisy naczelnika wydziału skopiowali na szybie. Wszyscy trzej oskarżeni zrzucają na siebie winę.

Do sprawy powołano 42 świadków. Potrwa ona kilka dni.

Wykonawcy mordu partyjnego przed sądem krakowskim

Kraków, 5 maja.

W toczącym się przed sądem przysięgłych w Krakowie głośnym procesie o działalność komunistyczną i mord partyjny otwarto wczoraj postępowanie dowodowe. Największe znaczenie dla wyświetlenia sprawcy mordu miały zeznania dr. Henryka Wałka, sędziego grodzkiego w Chrzanowie, który zeznał, że główny oskarżony Dulowski

w czasie wizji lokalnej w wąwozie podchrzanowskim odtworzył sytuację zbrodni, obstawiając poszczególne miejsca, w których stanęli współwinni zbrodni Genak, Ślęczka i Ociepka, sam zaś demonstrował, w jaki sposób dokonał zbrodni.

Oświadczenie świadka, że Dulowski w czasie wizji lokalnej dawał takie jasne odpowiedzi, — o których trudno przypuścić, by były zmyślone — powoduje protest obrony, która sprzeciwia się, by świadek dawał wyraźne wrażenia przed sądem co do zeznań głównego oskarżonego. W sprawie bicia oskarżonych w toku śledztwa przez policję świadek zeznaje, że

na pytanie jego kto bił, otrzymywał stale odpowiedź: wszyscy bili, a na pytanie, gdzie bito, odpowiedź brzmiała: wszędzie. Śladów pobicia oskarżeni świadkowie nie pokazywali, a skarżyli się tylko, że byli bici łańcuchami, karabinami i bagnetami.

Nieostrożne obchodzenie się z ogniem

powodem pożaru lasu w Iwaniskach

BORYSŁAW, 4. 5. (PAT). Pożar w lasach państw. w Iwaniskach, należących do nadleśnictwa Dobrohostów, został wczoraj popołudniu ugaszony. Pastwą płomieni padło 800 m. sześc. drzewa budulcowego, własność jednej z firm drohobyckich, oraz 500 m. sześc. drzewa opałowego, własność państwa. Ogólna szkoda, wyrządzona pożarem, który objął 4 ha, wynosi ok. 10.000 zł.

Jak wynika z wstępnych dochodzeń pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem robotników, zatrudnionych przy obróbce drzewa. Na miejsce przybył komendant pow. P. P., Windak, który osobiście prowadzi dochodzenia.

Sprawa uruchomienia przejść kolej. z Polski do Niemiec

BERLIN, 4. 5. (PAT). Z Wrocławia donoszą, iż w związku z zaprzestaniem wojny celnej polsko-niemieckiej, omawiane są możliwości zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych przez uruchomienie kilku przejść kolejowych dla towarów z Polski do Niemiec i odwrotnie. Przejścia takie zostały zamknięte z chwilą wybuchu wojny celnej.

Potępienie b. prokuratara Pressarda

PARYŻ, 4. 5. (PAT). Podkomisja opracowująca tekst ustalający odpowiedzialność urzędników w sprawie kilkunastu odroczeń rozpraw Stawiskiego, przyjęła pierwszy ustęp wniosku, wyrażający naganę dla b. prokuratora Pressarda i stwierdzający jego odpowiedzialność w odraczaniu rozpraw przeciwko Stawiskiemu. Podkomisja ubolewa z powodu pewnych opuszczeń i sprzeczności zachodzących między obu raportami, opracowanemi przez komisję śledczą, przyczem nie zostało wymienione nazwisko prezesa Lescouve.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

WARSZAWA, 4. 5. (PAT). Dnia 4 b. m. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji między Rzplitą Polską a królestwem węgierskiem, dotyczącej żeglugi powietrznej, podpisanej w Budapeszcie 23. 11. 1931.

Skon przyjaciela Polski

BRUKSELA, 4. 5. (PAT). W Tournai zmarł sen. Oktawian Leduc, zasłużony działacz. Sen. Leduc był prezesem Stow. Przyjaciół Polski i na tem stanowisku położył wielkie zasługi dla naszego wychodźctwa. Był on b. popularny w kołach artystycznych, gdyż dzięki jego interwencji powróciły do Belgii obrazy słynnych mistrzów flamandzkich, wywiezione do Niemiec w czasie wojny.

Proces o zniesławienie w powieści

Kraków, 5 maja.

19 grudnia ub. r. przed sądem okr. karnym w Wadowicach stanął członek Zrzeszenia literatów warszawskich Horn Franciszek, oskarżony przez ks. F. Figułę, proboszcza we wsi Ponikiew, o zniesławienie w powieści p. t. „Potęga miłości", drukowanej w tygodniku „Gospodarz Polski", w której ksiądz F. przedstawiony został jako skąpiec. Horn został wówczas skazany na 14 dni aresztu i 50 zł. grzywny z zamianą na dziesięć dni z zawieszeniem kary na lat trzy.

Przeciw wyrokowi ks. Figuła wniósł odwołanie, domagając się zniszczenia nakładu.

Na wczorajszej rozprawie przed sądem apelacyjnym w Krakowie wyrok I instancji został zatwierdzony.

Otwarcie sezonu w Krynicy

Krynica, 4 maja.

Odbyło się tu uroczyste otwarcie sezonu letniego, zainaugurowane nabożeństwem, odprawionem przez ks. Duchiewicza, w którem wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, kuracjusze oraz liczna publiczność.

Trzeci maja, Abramek, dostawy i pna Iłłakowiczówna

Każdy modli się jak umie. Kazimiera Iłłakowiczówna uczciła tegoroczne święto 3 maja drukowanym w „Kurjerze Porannym" wierszem pt. „Ojczyzna jest dla wszystkich". Kłócą się bogaty z biedakiem, wojak z kupcem, ksiądz z kalwinem, mąż niemodny z postępową żoną, młody ze starym, chory ze zdrowym, dla kogo jest Polska, a różne przedmioty i osoby, wśród nich na końcu, odpowiadają „Ojczyzna jest dla wszystkich".

Prawdę powiedziawszy, przyjemniej i zapewne użyteczniej (ze względu na psychikę społeczeństwa) czytałoby się: „Wszyscy dla Ojczyzny", gdyż w naszych czasach przeważa niestety poczucie praw, rzeczywistych i urojonych, nad świadomością obowiązków — i ta odpowiedź należałaby się owym jednostkom, naturalnie reprezentującym grupy, które pragną jakiejś wyłączności, a innych chcą upośledzić.

Ale nie o to idzie. Kupiec pny Iłłakowiczówny jest Żydem. Nazywa się Abramek i powiada:

Zginęliby wszystkie nasze wojaki
Bez moich kapcańskich dostaw.

Poetka wdała cię tu przedewszystkiem w nieswoje rzeczy, bo w kwestję ekonomiczną, i to zresztą jasną i prostą dla każdego, kto nie ma bielma na oku, a potrafi i zechce pomyśleć. Abramek nie jest producentem i wojaki nie zginęliby, lecz byliby lepiej i taniej zaopatrzeni, gdyby pominęli pośrednika.

Co więcej, poetka rozstrzygnęła tu, wprawdzie z trzeciomajową emfazą i bardzo apodyktycznie, ale też z nagany godnym symplizmem wielką kwestję społeczną i polityczną. Czy też Polska jest naprawdę ojczyzną Abramka? Może nawet nie ojczyzna, pojęta ciasno i materjalistycznie jako kawał ziemi. Może ów Abramek powiedziałby na zapytanie, że jego ojczyzną jest Palestyna, albo, że jest nią cały świat, byle liberalny czy byle proletarjacki. Może powiedziałby „Gdzie dobrze, tam ojczyzna" lub „Mnie wszystko jedno, byle handel szedł". A gdyby nawet wybuchnął najpatetyczniejszemi wylewami polskiego patrjotyzmu, to jeszcze pytanie, czy należałoby mu tak wierzyć na słowo.

Zamiast jednak wybijać drzwi otwarte i polemizować, formułując to, co każdy odczuł i pomyślał, spójrzmy na rzecz z szerszego, literacko - społecznego punktu widzenia. Liryk ma prawo mówić o swoich osobistych uczuciach, co zechce. Jeżeli uczucia te będą niesmaczne czy zbyt małe, aby czynić je przedmiotem poezji, spotka się z lekceważeniem publiczności i naganą krytyki — i na tem koniec. Inne kryterja są konieczne, gdy daje wyraz uczuciom ogólniejszym, gdy przemawia w imię narodu lub oświetla zagadnienia, ważne dla całego narodu. Wtedy już nie ma prawa iść za własnym sentymentem. Wtedy tylko to powinien wkładać w swe strofy, co odpowiada uczuciom narodu. W przeciwnym razie będzie niepożądanym wścibskim i fałszywym prorokiem.

Jego myślą, jego mową
Nie odetchnie pierś szeroka,
Nie pomyśli jego głową,
Skier nie weźmie z jego oka.

A dziś stosunek olbrzymiej większości Polaków do poruszonej tu w formie poetyckiej kwestji, jest wprost odwrotny, niż chce pna Iłłakowiczówna. I nie mówię tu jedynie o własnym obozie. Twierdzę, że po przeciwnej stronie poza tymi, którzy kierują się fałszywą racją stanu i jeszcze niższemi pobudkami, panuje również zrozumienie, że — biorąc najniższą cyfrę — trzy miljony Abramków to za dużo. Co więcej pna Iłłakowiczówna jest bardziej katolicka, niż sam papież, bo i niejeden Abramek już zrozumiał, że dla trzech miljonów Abramków dostaw i nas niema...

Pna Kazimiera Iłłakowiczówna oddawna choruje na niefortunny sentymentalizm. Uważa za swą misję obronę tych, których uważa za uciśnionych i pokrzywdzonych — przyczem zwykle idzie wbrew ogólnemu poczuciu i zdrowemu rozsądkowi. Wystąpiła raz w obronie morderczyni. Dziś rozczula się nad Abramkiem, zupełnie nie widząc tych, którzy więcej i mniej zasłużenie u nas cierpią. A Abramkowi w gruncie rzeczy nie jest ani w połowie tak źle — zwłaszcza temu, który zarabia na dostawach.

Byłoby przesadą i okrucieństwem stosować tu pełnię analogji do pny Iłłakowiczówny. Z drugiej strony porównać ją z filantropkami, które zbierają datki na dzieci murzyńskie, a nie widzą głodu w sąsiedniej kamienicy, byłoby nieco za mało. Jest faktem, że przemówiła ona tonem, dla większości narodu przykrym i nacechowanym wobec tej większości pewną niepoważną przekorą. Zrobiła to zaś — napewne nie przypadkowo — w dzień dla każdego Polaka święty.

Podczas rzezi Pragi Suworow zobaczył indyka ze złamaną nogą, rozrzewnił się i kazał go opatrzeć. Ale Suworow nie był poetą lirycznym i nie działał ku uczczeniu żadnej rocznicy.

Warto było poruszyć tę sprawę. Nie idzie tu wprawdzie o kwestję polityki praktycznej z tych, które zwykle omawia się w artykułach wstępnych. Idzie jednak o psychikę społeczną w sferach intelektualnych. Wiersz pny Iłłakowiczówny jest jaskrawym przykładem tego rozdźwięku, jaki zapanował między narodem a t. z. oficjalną grupą elity umysłowej. Na szczęście jest i nieoficjalna.

W. T.

WYBORY SAMORZĄDOWE

Rozporządzenie ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 marca 1934 r. Dzien. ust. nr. 29 poz. 259. w sprawie regulaminu wyborczego do rad miejskich.

Na podstawie art. 41 ust. (1) i art. 129 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) zarządzam co następuje:

Postanowienia ogólne.

§ 1. (1) Przez powołane w rozporządzeniu niniejszem bez bliższego określenia artykuły ustawy należy rozumieć artykuły ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz 294); przez powołane bez bliższego określenia paragrafy należy rozumieć paragrafy rozporządzenia niniejszego.

(2) Wymienione w rozporządzeniu niniejszem podwójne terminy poszczególnych czynności wyborczych należy rozumieć w ten sposób, iż liczba mniejsza określa termin dla miast do 10.000 mieszkańców, liczba zaś większa — dla miast ponad 10.000 mieszkańców.

(3) Przy obliczaniu terminów wyborczych należy wliczać do okresu zarówno dzień zarządzenia wyborów, jak i załeżny od niego ostatni dzień danej czynności wyborczej, podany w rozporządzeniu niniejszem.

§ 2. (1) Wybory do rad miejskich odbywają się na podstawie powszechnego równego, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania oraz stosunkowego rozdziału mandatów.

(2) Prawo wybierania może być wykonane tylko osobiście.

§ 3. (1) Prawo wybierania do rady miejskiej ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który odpowiada warunkom, określonym w art. 3 ustawy.

(2) Wybrany do rady miejskiej może być każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat, ma prawo wybierania w jakimkolwiek okręgu danego miasta i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

§ 4. (1) Miasto, liczące do 5.000 mieszkańców, może stanowić jeden okręg wyborczy, bądź też dzielić się na odpowiednią ilość okręgów.

(2) Obszar miast liczacych ponad 5.000 mieszkańców, rządowa władza administracji ogólnej, określona w § 6 rozporządzenia niniejszego, podzieli na odpowiednią ilość okręgów wyborczych i ustali dla każdego okręgu, w zależności od liczby jego mieszkańców, ilość przypadających nań mandatów radnych.

(3) Na poszczególny okręg wyborczy nie może przypadać mniej niż trzy mandaty.

(4) Okręg wyborczy może być podzielony w miarę potrzeby na obwody głosowania: w tym przypadku wyborca może wykonać prawo głosowania tylko w jednym obwodzie.

(5) Każdy okręg wyborczy oraz każdy obwód głosowania winien tworzyć jedną ciągłą całość terytorjalną.

(6) Okręgi wyborcze oznacza się numerami rzymskiemi, obwody zaś głosowania — numerami arabskiemi dla każdego okręgu oddzielnie.

§ 5. Liczbę radnych miejskich określa art. 34 ustawy, przyczem za podstawę określenia liczby mieszkańców miasta przyjmuje się ogłoszone przez Główny Urząd Statystyczny wyniki ostatniego powszechnego spisu ludności. Liczba zastępców radnych jest równa liczbie radnych. Przy ustalaniu liczby mieszkańców w poszczególnych okręgach wyborczych i obwodach przyjmuje się za podstawę prowadzoną przez gminę ewidencję ludności.

Zarządzenie wyborów

§ 6. (1) Wybory do rady miejskiej zarządza w miastach niewydzielonych z powiatowego związku samorządowego — starosta powiatowy, w miastach wydzielonych z powiatowego związku samorządowego — wojewoda, a w m. st. Warszawie — Minister Spraw Wewnętrznych. Władzom tym przysługuje ogólny nadzór nad czynnościami wyborczemi i z tego tytułu korzystają one analogicznie z uprawnień, określonych w art. 67 ustawy.

(2) W zarządzeniu wyborów należy podać: dzień zarządzenia wyborów, dzień głosowania, ewentualnie podział na okręgi wyborcze i obwody głosowania, oraz ilość mandatów radnych i ich zastępców, przypadających na gminę, ilość radnych i ich zastępców w każdym okręgu wyborczym jak również nazwiska przewodniczących, ich zastępców i dwóch członków i ich zastępców głównej i każdej okręgowej komisyj wyborczych. Doręczenie pisma zawiadamiającego o zarządzeniu wyborów, powinno poprzedzić datę zarządzenia co najmniej o jeden dzień.

(3) Przed zarządzeniem wyborów, władza zarządzająca wybory, a w m. st. Warszawie — Komisarz Rządu na m. st. Warszawę, — dokonywa podziału obszaru na okręgi wyborcze i na obwody głosowania i ustala ilość mandatów w poszczególnych okręgach (wzór Nr. 1).

Komisje wyborcze.

§ 7. (1) Do przeprowadzenia wyborów ustanawia się główną komisję wyborczą i okręgowe komisje wyborcze. W razie podziału okręgów wyborczych na obwody głosowania należy utworzyć również obwodowe komisje wyborcze.

(2) Dla miasta, liczącego do 5 000 mieszkańców i stanowiącego jeden okręg wyborczy, tworzy się tylko główną komisję wyborczą, a w razie podziału jego na obwody głosowania — również obwodowe komisje wyborcze. Czynności okręgowych komisyj wyborczych, przewidziane rozporządzeniem niniejszem, spełnia wówczas główna komisja wyborcza.

§ 8. (1) Główna i okręgowe komisje wyborcze składają się z przewodniczącego, jego zastępcy, 4-ch członków i tyluż zastępców. Przewodniczącego, jego zastępcę oraz dwóch członków i ich zastępców mianuje władza zarządzająca wybory, pozostałych dwóch członków i ich zastępców powołuje przełożony gminy, komunikując o tem przewodniczącemu głównej komisji wyborczej. Dla m. st. Warszawy przewodniczącego, jego zastępcę oraz dwóch członków i ich zastępców głównej komisji wyborczej mianuje Minister Spraw Wewnętrznych, w stosunku zaś do komisyj okręgowych analogiczne uprawnienia służą Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę (wzory Nr. 2 i 3.)

(2) Obwodowe komisje wyborcze składają się z pięciu członków i tyluż zastępców (przewodniczącego, jego zastępcy, 4 członków i 4 ich zastępców), powołanych przez główną komisję wyborczą (wzór Nr. 4.)

(3) Przewodniczący i członkowie komisyj wyborczych i ich zastępcy powinni posiadać prawo wybierania do rady miejskiej, do której zarządzono wybory. Łączenie kandydatury na radnego z godnością przewodniczącego lub członka komisji wyborczej oraz ich zastępców jest niedopuszczalne i to: o ile chodzi o główną komisję wyborczą — w stosunku do terenu całego miasta, o ile zaś chodzi o okręgową lub obwodowe komisje wyborcze — w stosunku do danego okręgu wyborczego.

§ 9. (1) Do powzięcia uchwał komisyj wyborczych potrzebna jest obecność przewodniczącego (zastępcy) i co najmniej dwóch członków (zastępców). Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych. W razie głosów przyjęty zostaje wniosek, za którym głosował przewodniczący.

(2) Zastępca przewodniczącego i zastępcy innych członków komisyj wyborczych biorą udział w głosowaniu na posiedzeniu komisyj i tylko w razie nieobecności osoby, którą zastępują, przyczem jednak zastępcą przewodniczącego komisji wyborczej ma prawo brać udział we wszystkich posiedzeniach komisji.

(3) Pisma i obwieszczenia komisji wyborczej podpisuje w imieniu komisji przewodniczący (zastępca.)

Spisy wyborców.

§ 10. (1) Spis wyborców powinien zawierać wszystkich posiadających prawo wybierania do rady miejskiej. Spisy sporządza przełożony gminy na podstawie danych i materjałów, posiadanych przez gminę w związku z prowadzeniem rejestru mieszkańców. Obywateli honorowych gminy wpisuje się na początku spisu wyborców, w razie zaś podziału miasta na okręgi i obwody głosowania na początku spisu obwodu 1 okręgu I.

(2) W miastach liczących do 5.000 mieszkańców i niepodzielonych ani na okręgi wyborcze, ani na obwody głosowania, sporządza się jeden spis wyborczy dla całego miasta. W miastach, podzielonych na okręgi wyborcze, lecz niepodzielonych na obwody głosowania, sporządza się spisy wyborcze dla każdego okręgu oddzielnie. Okręgowe spisy wyborcze oznacza się numerem okręgu, obwodowe zaś spisy wyborcze numerem obwodu, a w razie podziału miasta na okręgi i obwody spisy obwodowe oznacza się numerami okręgu i obwodu. Zarząd miejski drogą uchwały może wprowadzić, prócz okręgowych lub obwodowych spisów wyborców ogólny spis wyborców, obejmujący wyborców z całego miasta.

(3) Spisy wyborców, prócz ogólnego, sporządzane są według ulic i Nr. Nr. domów, albo w porządku abecadłowym nazwisk wyborców. Przyjęcie takiego lub innego układu spisów wyborców zależy od decyzji zarządu miejskiego stosownie do warunków lokalnych. Układ ogólnego spisu wyborców powinien być abecadłowy według nazwisk wyborców.

(4) Spis wyborców powinien zawierać:

a) W układzie według ulic i Nr. domów: numer porządkowy, nazwę ulicy, Nr domu, nazwisko, imię, dzień, miesiąc i rok urodzenia, od kiedy mieszka w gminie, numer porządkowy spisu ogólnego, jeżeli taki spis istnieje, oraz trzy rubryki wolne, z których dwie pierwsze służą do zaznaczenia oddania głosu przy wyborach normalnych bądź uzupełniających, trzecia zaś, obszerniejsza, na inne zapiski, w której notuje się specjalny tytuł zapisu do spisu wyborców, jak np. „posiadanie ruchomości" „urzędnik państwowy" i t. p. (wzór Nr. 5.)

b) W układzie abecadłowym według nazwisk wyborców: numer porządkowy, nazwisko, imię, dzień, miesiąc i rok urodzenia, adres mieszkania (ulica Nr. domu), od kiedy mieszka w gminie, numer porządkowy spisu ogólnego, jeśli taki spis istnieje, oraz trzy rubryki wolne, z których dwie pierwsze służą do zaznaczenia oddania głosu przy wyborach normalnych bądź uzupełniajacych, trzecia zaś, obszerniejsza, na inne zapiski, w której notuje się specjalny tytuł zapisu wyborców, jak np. „posiadacz nieruchomości", „urzędnik państwowy" itp. (wzór Nr. 6.)

c) Ogólny spis wyborców powinien zawierać: numer porządkowy, nazwisko, imię, dzień, miesiąc i rok urodzenia, adres mieszkania (ulica, Nr. domu), numer okręgu, numer obwodu i numer porządkowy spisu obwodowego (wzór Nr. 7).

(C. d. n.)

Przed wyborami we Lwowie

Posiedzenie konstytuujące głównej komisji wyborczej

Lwów, 4 maja.

Wczoraj odbyło się **posiedzenie konstytuujące Głównej Komisji Wyborczej** we Lwowie pod przewodnictwem rejenta **Beynarowicza,** przewodniczącego komisji z udziałem jego zastępcy s. **Młynarskiego,** 4 członków komisji i 4 zastępców.

Na posiedzeniu tem główna komisja wyborcza ustaliła **podział Lwowa na 20 okręgów** oraz podział poszczególnych okręgów **na 3—8 obwodów, łącznie 123 obwodów.** Następnie stwierdzono, że ilość radnych wynosi 72. Zkolei ustalono godziny urzędowania głównej i okręgowych komisyj wyborczych.

Godziny urzędowe Głównej Komisji Wyborczej: codziennie od godz. **18 do 19,** godziny urzędowe okręgowych komisyj: od godz. **15 do 20,** bez względu na niedziele i święta. Okręgowe komisje wyborcze będą więc czynne po pięć godzin dziennie i to w takiej porze, że każdy obywatel będzie miał możność bez kolizji ze swemi zajęciami zawodowemi wykonać swe uprawnienia, w szczególności

przeglądnąć spis wyborców i ewent. wnieść reklamację z powodu pominięcia w spisie, lub z powodu wpisania na listę osoby nieuprawnionej do głosowania. Komisje obwodowe będą czynne w dniu głosowania, to jest w dniu 27 maja br., funkcja ich bowiem ogranicza się tylko do samego aktu głosowania.

W poniedziałek dnia 7 bm.

ukażą się na murach miasa afisze, w kórych główna komisja wyborcza **poda** do ogólnej wiadomości: 1) Podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania, 2) skład głównej i okręgowych komisyj wyborczych, 3) lokale i godziny urzędowania komisji głównej i okręgowych, 4) termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacji, 5) liczbę radnych, jaka ma być wybrana w każdym poszczególnym okręgu wyborczym, 6) termin zgłaszania list kandydatów i t. d.

Jak wiadomo z regulaminu wyborczego do rad miejskich

wyłożenie list wyborców, uprawnionych do głosowania nastąpi w 6 dni później, t. j. 13 maja. Listy te będą w lokalach okręgowych komisyj wyborczych wyłożone przez 7 dni.

Od **worku 8 b. m.** można się spodziewać składania do głównej komisji wyborczej

list kandydatów na radnych, przyczem każdy okręg wyborczy będzie miał odrębne listy. Tasama lista kandydatów nie może być zgłoszona w kilku okręgach wyborczych.

Termin zgłaszania list kandydatów na radnych upływa 30 dnia po zarządzeniu wyborów, w naszym wypadku **17 maja b. r.**

Zajścia antyżydowskie w Łodzi

w ogólnikowej relacji P. A. T.-icznej

ŁÓDŹ, 3. 5. (PAT). Dziś o godz. 14.30 w Łasku przy ul. Kilińskiego

wybuchła bójka między grupą żydów a grupą chrześcijan.

W wyniku bójki jeden z jej uczestników został dotkliwie poturbowany. W związku z tem

zebrał się większy tłum, który ruszył w kierunku domu, w którym skryli się sprawcy pobicia i wybił szyby w oknach.

Organa P. P. natychmiast interwenjowały, przywracając porządek i aresztując 4 osoby za pobicie.

Pozatem stwierdzono, że w ciągu dnia, w kilku wypadkach członkowie Str. Narodowego wywoływali zajścia uliczne, napastując przechodzących żydów i wybijając szyby w mieszkaniach żydowskich. W związku z tem przeprowadzono szereg aresztowań. Dochodzenia prowadzi prokurator przy s. o.

3 Maja zagranicą

BUKARESZT. Święto 3-go Maja obchodzone było w tym roku specjalnie uroczyście. Przedpołudniem odbyło się nabożeństwo w kościele katolickim, na którem obecni byli członkowie poselstwa polskiego z min. Arciszewskim, liczna kolonja polska oraz przedstawiciele władz rumuńskich. Wieczorem w salonach poselstwa odbył się raut.

BERLIN. Kolonja polska obchodziła święto 3 Maja bardzo uroczyście. Po nabożeństwie w kościele św. Jadwigi, na którem obecni byli poseł polski min. Lipski, konsul gen. Gawroński oraz kolonja polska, min. Lipski przyjmował życzenia w apartamentach poselstwa.

MOSKWA. W dniu święta narodowego Polski odbyło się nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, na którem obecni byli ambasador Rzplitej Łukasiewicz, oraz kolonja polska. Wieczorem w sali Filharmonji odbył się koncert muzyki polskiej z udziałem Grzegorza Fitelberga, Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Umińskiej i Sztompki.

Niezasłużona porażka „Pogoni“ w Lille

LILLE, 3. 5. (PAT). Pierwszym przeciwnikiem Pogoni za granicą był mistrz zawodowy Francji drużyna „Olimpique Lillois“. Zawody zakończyły się nieznacznem i niezasłużonem zwycięstwem Francuzów w stosunku 1:0 (1:0), przyczem zaznaczyć należy, że

Pogoń przybyła do Lille po przeszło 50-ciogodzinnej podróży i po dwóch godzinach względnego odpoczynku stanęła na boisku do ciężkiej walki.

Zmęczenie odbiło się też na formie Lwowian. W pierwszych minutach gry mieli Francuzi przygniatającą przewagę i zapowiadała się wysoka klęska gości polskich. Jednak już po 15 minutach sytuacja gruntownie się zmienia. Pogoń przechodzi teraz do generalnego ataku i uzyskuje znaczną przewagę.

Jedyna bramka dnia pada w 7 minucie ze srzału Simmoniego (Węgier), w 29 min. Matjas II wyrównuje, jednak sędzia nie uznaje zupełnie regularnej bramki, co wywołuje gorący protest ze strony licznie zebranej polskiej publiczności. Sędzia jednak decyzji nie zmienia. W ostatnich 15 min. pierwszej połowy ma Pogoń przygniatającą przewagę jednak atak nie umie wykorzystać nadarzających się sytuacyj.

Po przerwie Pogoń przeprowadza w ataku zmiany. Pozycję lewego łącznika zajmuje Matjas II, Zimmer przechodzi na prawego łącznika a w centrum gra Marmolak. Akcje napadu lwowskiego nie dają jednak rezultatu; mimo dobrej gry w polu nie umie on przełamać oporu obrony francuskiej. Francuzów przed klęską ratuje pozatem doskonały reprezentacyjny bramkarz Francji Desfosses. Z graczy lwowskich wyróżnił się Albański, Hanin, Wasiewicz, Matjas II. Drużyna Polska była **przedmiotem gorących owacyj** ze strony miejscowej publiczności.

Wielkie manewry floty francuskiej

PARYŻ, 3. 5. (PAT). Ajencja Havasa podaje szczegóły wielkich manewrów morskich, jakie flota francuska odbędzie w maju w kanale La Manche i na Atlantyku.

Założeniem manewrów jest niedopuszczenie do połączenia się dwu flot nieprzyjacielskich, zdążających z południa i północy ku wybrzeżom zachodnim Francji. Temat ten łączy się ściśle z ogólnem zagadnieniem obrony komunikacji.

Manewry poprzedzi koncentracja sił morskich i lotniczych w Brest. Druga eskadra i siły drugiego okręgu morskiego wielkiego portu francuskiego nad Atlantykiem wzmocnione będą w pierwszych dniach maja przez dwie eskadry lotnicze, 4-motorowy „Croix du Sud“ i szereg hydroplanów. Według doniesienia ajencji, władzom wojskowym zależy specjalnie na zbadaniu sprawności lotniczej służby łącznikowej w zapowiedzianych manewrach.

Pożar dworca towarowego w Lipsku

LIPSK. 3. 5. (PAT). Na dworcu towarowym w Lipsku wybuchł olbrzymi pożar, który rozszerzając się z błyskawiczną szybkością objął niemal cały teren ładunkowy. Pastwą płomieni padły wszystkie towary. W akcji ratunkowej biorą udział oddziały straży pożarnej, wojska, szturmówek oraz ludność cywilna.

W pewnej chwili pożar zagrażał znajdującym się obok magazynom benzyny. Policja ewakuowała mieszkańców dwóch sąsiednich ulic. Obecnie niebezpieczeństwo eksplozji minęło. Pożar trwa w dalszym ciągu.

—o—

Kronika sportowa

— W środę odbyły się staraniem sekcji szermierczej Pogoni zawody o mistrzostwo Lwowa we florecie pań. Pierwsze miejsce zdobyła: Godzielińska (SM), 2) Połomska (P), 3) Doschotowa (SM). Na planszy zabrakło zawodniczek Droru i reaktywowanego po roku przerwy Lwowskiego Klubu Szermierzy.

— Na torze kolarskim Legji odbył się wczoraj bieg drużynowy o nagrodę PUW ponad 10 km. Pierwsze miejsce zajęła drużyna WTC II w czasie 14.503, 2) WTC I, 3) AKS.

— Na torze kolarskim na Dynasach znany motocyklista Wroński uległ śmiertelnej katastrofie. Podczas treningu maszyna zarzuciła tak fatalnie, że Wroński wypadł z siodła ponosząc śmierć na miejscu. Władze przeprowadzają dochodzenie, celem ustalenia przyczyny wypadku.

Rewolucja w Jemenie

LONDYN, 3. 5. (PAT). Według wiadomości z Kairu, w Yemen wybuchła rewolucja. Powstańcy napadli na pałac królewski Sana. Iman Yemenu rzekomo został zamordowany. Rewolucja rozpoczęła się w garnizonie wojskowym.

Według niesprawdzonych pogłosek książę - następca ronu zmuszony był do ucieczki, gdyż wojsko wystąpiło przeciwko niemu. Ibn Saud wykorzystał wewnętrzne niesnaski w Yemenie. Armja jego znajduje się pod Hoedeidah. Garnizon miasta miał wypowiedzieć posłuszeństwo i miasto poddało się Ibn Saudowi.

MOMBASSA, 3. 5. (PAT). Krążownik angielski „Enterprise“ odpłynął dziś do Adenu w związku z ostatniemi wiadomościami z Arabji.

Bez rezultatu

PARYŻ. 3. 5. (PAT). Kroki podjęte przez Trockiego u innych rządów celem uzyskania azylu nie dały żadnych rezultatów. Rząd francuski postanowił wobec tego wyznaczyć Trockiemu nową siedzibę, w odległości 300 km. od Paryża, w której władze bezpieczeństwa czuwać będą nad działalnością Trockiego.

Telegramy

GENEWA. Budżet Ligi Narodów, wraz z budżetem międzynarodowego Biura pracy i trybunału haskiego na r. 1935 jest niższy od budżetu tegorocznego, który wynosi 30.827.805 fr. szw. o 350.000 fr.

LONDYN. Ogłoszony tu został wyrok w sprawie trzech żydów „obywateli polskich“: Popielca, Turka i Neumarka, oskarżonych o przewiezienie fałszywych papierów. Popielec i Turek skazani zostali każdy po 2 lata zwykłego więzienia, zaś Neumark na 4 lata ciężkiego więzienia karnego. Po odbyciu kary, wszyscy trzej mają być deportowani do Polski. Skazani zamierzają apelować.

LONDYN. Rozpoczęła się tu konferencja międzynarodowego związku ochrony własności przemysłowej, z udziałem delegatów 37 państw. Na czele delegacji polskiej stoi prezes urzędu patentowego, Czajkowski.

MADRYT. Nowy premjer Samper odczytał wczoraj przed parlamentem deklarację rządową, zaznaczając, że program nowego gabinetu streszcza się w trzech hasłach: sprawiedliwość, praca i honor. Parlament wyraził gabinetowi wotum zaufania 217 głosami przeciwko 47.

PARYŻ. Aresztowany szpieg niemiecki Stanisław Krauss przyznał się do winy i wydał w ręce władz francuskich wspólnika, intendenta Frogeta w Belforcie.

BERLIN. Minister spraw wewn. Rzeszy zezwolił na wydanie odznaki dla rodzin posiadających większą liczbę dzieci. Odznaka przedstawia orła z rozpostartemi skrzydłami, chroniącego pięć orlich piskląt.

LONDYN. Minister handlu Runciman poinformował ambasadora japońskiego, że rząd brytyjski zmuszony jest zapewnić ochronę przemysłowi włókienniczemu i innym dziedzinom przemysłu i krajowego przeciwko inwazji towarów japońskich, sprzedawanych na rynku angielskim po cenach dumpingowych.

LONDYN. Rokowania berlińskie w sprawie obsługi przez Niemcy pożyczek długoterminowych mają przebieg niepomyślny i należy spodziewać się ich zerwania. W tym wypadku rząd brytyjski gotów ma być do natychmiastowego wprowadzenia zarządzeń odwetowych.

WIEDEŃ. Przed sądem ławniczym w Burgenlandzie rozpoczął się proces przeciwko b. kapitanowi węgierskiemu Zeity, oskarżonemu o uprowadzenie do Węgier dziennikarza komunist. Roboza, który w drodze do Węgier zmarł z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn. Osk. twierdzi, że Roboz trudnił się szpiegostwem wojskowem na szkodę Węgier.

BERLIN. W ciągu bież. miesiąca ministerstwo propagandy Rzeszy rozpocznie szeroką akcję zwróconą przeciwko elementom, siejącym wśród ludności niezadowolenie z powodu polityki obecnego rządu.

Urywki z dnia

Samobójstwa w Polsce

Ukazała się ostatnio interesująca praca dr. W. Grzywo-Dąbrowskiego i St. Manczarskiego „O samobójstwach w Polsce". Autorzy pracy opierali swoje wnioski na zeznaniach samobójców, o ile one były, na zeznaniach świadków i na podstawie pozostawionych przez denatów listów. Sprawozdanie z tej książki warszaw. uczonych podaje „Kurjer Warszawski", takie na jej marginesie snując uwagi:

„Samobójcy nie są skłonni do zwierzeń. Według statystyki tylko 13% samobójców pozostawia listy, zapewne ważną rolę odgrywa tu częściowy, czy zupełny analfabetyzm, który nie pozwala samobójcom na opisanie przyczyn i powodów czynu rozpaczy, z drugiej zaś strony depresja tych ludzi dochodzi do tak wysokiego stopnia, iż nie mają oni już dość energji, by oświetlić te motywy jakie skłoniły ich do decyzji rozstania się z życiem.

Gdybyśmy chcieli się opierać na pobieżnych danych, czerpanych z prasy, podającej przyczyny samobójstw, mielibyśmy prawo wnioskować, iż obserwowany w ostatnich latach **wzrost sasomójstw ma jako tło głównie niemożność dostosowania się do warunków istniejących oraz pogarszające się warunki materjalne.** Nadomiar odgrywa tu dużą rolę — beznadziejność, utrata wiary w możliwość lepszego jutra. Zważmy, iż np. podczas wojny światowej dla miljonów ludności warunki materjalne były gorsze, niż w czasach obecnej depresji gospodarczej, jednakże wypadki samobójstw były mniej liczne, liczono się bowiem z tem, iż po wojnie warunki się poprawią. Teraz **wiara w poprawę stosunków maleje,** warunki zaś stają się dla wielu ludzi tak bezmiernie ciężkie, **iż brak** ludziom sił do dalszej walki. Trzeba jeszcze tu dodać nieznane w dzisiejszej postaci i rozmiarach brzemię obciążeń **podatkowo-socjalnych,** które stwarzają nowe niewolnictwo człowieka, zwłaszcza przy stosowanych metodach zupełnej bezwzględności. Człowiek dzisiejszy czuje, iż wysiłki jego nie zapewniają mu bytu. Musi odbierać rodzinie i pogarszać jej życie, by zaspokoić twarde i nadmierne żądania fiskalne."

Stąd wytwarza się masowe podrażnienie nerwowe, bez względu na nazwę tej czy innej postaci, od form lżejszych, aż do obłędu. Na szczeblach zaś powstaje depresja psychopatyczna, prowadząca do samobójstwa.

„Prof. Jakób Frostig pisze w d. e. „Kurjer Warsz." w swej „Psychjatrji", mówiąc o ogólnych prawach życiowych stwierdza, iż normalnie każdy ustrój jest w sobie uzgodniony, że funkcja wszystkich narządów przystosowuje się harmonijnie do wymogów życia, do walki o zachowanie siebie, o utrzymanie rodziny o wychowanie potomstwa, o dobro i pomyślny rozwój grupy społecznej. Zdolność przystosowania się jest ufundowana biologicznie, znaduje w instynktach pędy, które prowadzą jednostkę „ślepo przez życie", poddając jej odpowiedni uchwyt, potrzebny do opanowania sytuacji życiowej.

Dziś, w obecnych warunkach, coraz trudniej o ten uchwyt do opanowania sytuacji życiowej.

Trzeba jeszcze podkreślić pewien ważny moment. Dość często wśród pozytywistów dzisiejszych słyszy się zdanie, iż jednostki słabsze muszą ginąć. Ztąd wniosek, iż młode pokolenie dopiero znajdzie ów uchwyt życia, który pozwoli mu opanować sytuację.

Mamy na to odpowiedź w świeżo ogłoszonej statystyce: kobiety najliczniej popełniają samobójstwa między 15—25 rokiem życia, mężczyźni — między 20 — 30 rokiem. Czyli ludzie młodzi. Ludzie, którzy poczęli żyć w wolnej Polsce, którzy nie znali dawnej niewoli.

Tu tkwi groza położenia o obronie tych sił, jakie tkwią w ludności kraju.

Należy jeszcze podkreślić, iż ważnym hamulcem podtrzymującym nawet ludzi w b. ciężkich warunkach, jest **czynnik religijny.** Procentowo, jeśli uwzględnimy statystyki szeregu krajów, najmniej samobójstw mamy wśród ludu katol. Ten sam objaw mamy wśród Żydów-ortodoksów z ghetta. Najwięcej — wśród bezwyznaniowców i ludzi obojętnych w sprawach religji.

Dane o samobójstwach w Polsce:

„Jeśli chodzi o Warszawę, w przyczynach samobójstw na pierwszem miejscu stwierdził dr. W. Grzywo-Dąbrowski u mężczyzn tło psychopatologiczne (depresja, choroby psychiczne, alkoholizm), na drugiem — warunki ekonomiczne, na trzeciem — tło psychologiczne (nieporozumienia małżeńskie, zdenerwowanie i t. d.)

U kobiet — pierwsze miejsce zajmują w Warszawie przyczyny psychologiczne, jak nieporozumienia małżeńskie i rodzinne, uczucie wstydu itd. Na drugiem tło erotyczne, na trzeciem — stany psychopatologiczne, na czwartem — warunki ekonomiczne.

Jeśli chodzi o całą Polskę — autorzy stwierdzają, iż mężczyzni najczęściej pozbawiają się życia w związku z rozmaitemi zaburzeniami psychicznemi, przyczem niepoślednią rolę odgrywał alkohol (około 10%). Na drugiem miejscu stoją wzburzenia psychiczne, na trzeciem — **warunki materjalne przedew szystkiem nędza, brak pracy itd.**

U kobiet w Polsce na pierwsze miejsce, jako przyczyny samobójstwa, wysuwają się wzruszenia psychiczne (kłótnie w małżeństwie), na drugiem — zaburzenia psychiczne, na trzeciem — złe warunki materjalne. "

Autorzy podkreślają poważną rolę alkoholu w aktach samobójczych.

„Spostrzeżenie to — stwierdza „Kurjer Warszawski", jest całkowicie zgodne z dzisiejszym stanem wiedzy o skutkach alkoholizmu, dawno już bowiem stwierdzono, iż alkohol sprzyja wszelkim czynom antyspołecznym, a wśród nich samobójstwom. Jednakże w dalszych badaniach pożądane jest rozgraniczenie wpływu alkoholu w dwojakiem znaczeniu: alkohol, jako czynnik stwarzający tło samobójstwa, czyli alkohol, stanowiący przyczynę ucieczki od życia i powtóre — alkohol, jako podnieta, dająca odurzenie, ułatwiające wykonanie podjętej decyzji. W pierwszym wypadku chodzi o alkoholików w znaczeniu utartem, w drugim nie o alkoholików, lecz o ludzi normalnych, którzy używają alkoholu celowo, dla dodania sobie w krytycznej chwili odwagi

Naogół z danych w pracy omawianej, jako tło samobójstw występują: nerwowość i złe warunki materjalne. Kto wie, czy dalsza analiza nie ujawni jako przyczyny głównej w większości samobójstw złych warunków materjalnych i trudności materjalnych. Wszak one tak często wytwarzają ową nerwowość i różne stany psychopatologiczne, wiodące do samobójstwa. One również w licznych przypadkach są powodem licznych nieporozumień małżeńskich i rodzinnych, które wymieniono, jako częste przyczyny samobójstw".

O uczczenie pamięci b. więźniów w Grajgórze

Lwów, 4 maja.

(St.) W jesieni br. odbędą się w Bernie w Czechosłowacji uroczystości ku uczczeniu pamięci Polaków więzionych w wieku XIX w Grajgórze (Spilberg). Złożą się na nie: odsłonięcie tablicy pamiątkowej i otwarcie oddziału polskiego w tamtejszem muzeum więziennem.

Jak wiadomo w dawnych więzieniach austrjackich, leżących na obecnem terytorjum Czechosłowacji, przebywało szereg wybitnych Polaków, wywożonych tam przez rząd austrjacki, zwalczający wszelki, chociażby najsłabszy odruch działalności narodowej na terenie dawnej Galicji. Zapełnione były niemi nietylko więzienia miejscowe, a w szczególności lwowskie, ale wielu wywożono do Kufsteinu, Spilbergu i innych średniowiecznych zamczysk, gdzie więziono ich w niezwykle ciężkich warunkach.

Niestety martyrologja Polaków b. zaboru austrjackiego, równie bolesna, jak i w innych zaborach, poszła w niepamięć, to też należałoby skorzystać z nadarzającej się w związku z uroczystościami w Bernie okazji i zapoznać społeczeństwo polskie z tą tak mało znaną kartą naszych dziejów porozbiorowych.

Szczególny obowiązek ciąży tu na Lwowie, którego więzienia były pierwszym etapem tragicznych przeżyć naszych bojowników o wolność. Niestety we Lwowie zainteresowanie tą sprawą, jak narazie, jest minimalne, a dowodem tego była konferencja zwołana w ubiegłą środę przez Lwowskie Towarzystwo Polsko - Czechosłowackie w celu omówienia i zorganizowania udziału naszego miasta w uroczystościach berneńskich. Na konferencję, która się odbyła w Ossolineum przybyło zaledwie kilka osób, szczególnie zaś raził brak przedstawiciela miasta.

Na konferencji tej dowiedzieliśmy się od prezesa towarzystwa p. dr. Wisłockiego, że Towarzystwo Polsko - Czechosłowackie w Krakowie zajmuje się zorganizowaniem samej uroczystości w Brnie i oddziału muzeum w Grajgórze, natomiast Towarzystwo lwowskie przygotuje odpowiednie materjały, które częściowo będą użyte jako eksponaty muzealne w więzieniu grajgórskiem.

Równocześnie z uroczystościami berneńskimi projektowane jest urządzenie we Lwowie małej wystawy martyrologji polskiej, która ewentualnie mogłaby się stać zaczątkiem odpowiedniego muzeum.

Projektowane jest również wydanie odezwy do społeczeństwa oraz do rodzin b. więźniów politycznych w celu zebrania pamiątek.

Nie wątpimy, że cała ta akcja spotka się z gorącem poparciem całego społeczeństwa polskiego w Małopolsce, a odpowiednie czynniki miarodajne użyczą jej pełnego poparcia.

XXV. Lista składek na czesne

dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej złożyli do Biura Opłat oraz na konto P. K. O. 146.926 i 500.194:

NN. 100 zł., Grono Nauczycieli V. Gimn. 4.90 zł., Błażejowski Bolesław adwokat 10 zł., Zalewski Feliks Kraków 5 zł., Inż. Majewski Stanisław, Katowice, 2 zł., Łaszczucki Zdzisław, Markowce 5 zł., Ks. Szydelski Szczepan 5 zł, Ks. Prof. Dr. Stach Piotr 60 zł., Ks. Dąbrowski Jan, Stanisławów 2 zł., Koszelski, Poznań 3 zł., Prof. Dr. Wachholz L. Kraków 5 zł., Dobrowolny Wiktor, Zakopane 3 zł., Bobr W.. Warszawa 5 zł., Barski Ignacy, Tomaszów Lub. 10 zł., Szporowie Lucjanowie 10 zł., Dr. Zalewski Eugenjusz adwokat 5 zł., Tulecki Jan, Nawojowa 2 zł., Dyr. Państw. Sem. Naucz. Męsk. im. H. Sienkiewicza, Tarnopol 6 zł., Inżynierowie warsztatów głównych P. K. P. 55 zł., Mgr. Kurkiewicz Józef 2 zł., Dr. Wilusz Kazimierz adwokat, Rzeszów 10 zł., Filipczak Bronisław notarjusz Tarnopol 5 zł., Prof. Grużewski 20 zł., Dr. Guzek Władysław, Kraków 5 zł., Dubkiewicz, Warszawa 1 zł., Siciński Michał 2 zł., Inż. Garbień Franciszek 1 zł. Szumski Jan 1 zł., Suchodół Władysław Sprzedaż Wędlin Lublin 5 zł., Krystek Piotr adwokat, Bielsko 5 zł., Zubik Marjan, Tarnopol 5 zł, Mędlewski Dionizy, Katowice 3 zł., Dr. Wojkowska Izabela 3 zł., Grzeszkiewicz Natalja 3 zł., Dr. Dzierżyński Józef, Warszawa 1 zł., Dr. Sośnicki Kazimierz 5 zł., Ks. Gleman T., Kraków 5 zł., Zawilski Kazimierz 11.70 zł., Gadomski Stanisław, Sosnowiec 10 zł., Gończarczyk, Tarnopol 3 zł., Ks. Pękala Stanisław 5 zł., Ignotus, Rawa Ruska 0.50 zł., Iglicki Stanisław, Warszawa 20 zł., Juljusz Herman i Ska, Warszawa 5 zł., Ks. Wawszczak Józef, Jaryczów 5 zł., Olszewski Adolf adwokat, Słonim 5 zł., Bohdanowicz Karol, Warszawa 10 zł., Wojtkowski Ludwik, Białowieża 2 zł., Borkowski A., Białystok 1 zł., Ks. Pękalski Jan, Wyżniany 2 zł., Ks. Witek Jan, Szczubocice 1 zł., Klasztor O. O. Dominikanów, Podkamień 5 zł., Ks. Dr. Weis Kazimierz, Klimkówka 10 zł., Inż. Brzostowski Jan, Mysłowice 10 zł., NN. Warszawa 2 zł.

Kierownictwo akcji składa tą drogą gorące podziękowanie.

Spryt nie jest wszystkiem

Min. przemysłu i handlu gen. Zarzycki oświadczył niedawno w Poznaniu:

„Po raz nie wiem który — muszę z naciskiem podkreślić, że zasadniczym warunkiem dalszego ogólnego poprawienia się konjunktury na całym froncie naszego życia gospodarczego pozosta nie spryt i obrotność handlowa..."

Odpowiada na to „Gazeta Warszawska":

„Uznajemy znaczenie sprytu kupieckiego, ale jakoś nie możemy mu w naszych stosunkach przyznać tak zasadniczej roli, jaką nadaje mu p. minister. Nie możemy w Polsce skarżyć się ani na brak kupców, ani odmawiać im sprytu i obrotności. Jest ich raczej zadużo i zanadto obrotnych, — mamy tu na myśli oczywiście żydów. Słusznie mówił p. minister, że kupiec powinien dbać o konsumenta, ale „zasadniczym warunkiem" — mówiąc stylem p. ministra, jest, aby ten kosument miał za co towar kupić, aby zarabiał i aby z tego zarobku za dużo nie zabierało mu państwo, samorządy i ubezpieczenia".

—o—

Kronika rzeszowska

Zebranie delegatów Stronnictwa Narodowego Okręgu Rzeszowskiego. Z okazji Święta Narodowego 3-go Maja, staraniem Zarządu Okręgowego S. N. w Rzeszowie, zostało zwołane zebranie delegatów S. N., na którem wedle przewidzianego porządku dziennego przemówił poseł Dr. Liwo, składając sprawozdanie z ostatniej Rady Naczelnej S. N. w Warszawie. — Wśród licznie zebranych delegatów, reprezentujących 15 Kół S. N., panował wysoce podniosły nastrój, który spotęgował się jednomyślnie powziętą rezolucją o ufundowaniu sztandaru Stronnictwa Narodowego w Rzeszowie.,

Utworzenie Komitetu Katolicko - Narodowego w Rzeszowie. Z inicjatywy Stronnictwa Narodowego w Rzeszowie postał tam celem przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej, wyznaczonych na dzień 27 maja br. Komitet Katolicko-Narodowy, który zgrupował wszystkie katolickie organizacje idące do wyborów gminnych przeciw sanacji zblokowanej z żydami. Staraniem tego komitetu odbyło się w ubiegłą niedzielę zebranie przedwyborcze przy współudziale licznie zaproszonych gości. Referat organizacyjno programowy wygłosił poseł dr. Liwo. Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której wszyscy mowcy oświadczyli się zgodnie poprzeć akcję Komitetu Katolicko-Narodowego. Treść dyskusji stała na wysokim poziomie, a wszystkie przemówienia były nacechowane wiarą w lepszą przyszłość, zdecydowanem stanowiskiem i świadomością haseł i programu, pod jakim zwolennicy Obozu Narodowego idą do wyborów. Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji następującej treści:

Obywatele miasta Rzeszowa przyjmują do wiadomości treść odezwy wyborczej ogłoszonej przez Komitet Katolicko-Narodowy i postanawiają pod hasłami w tej odezwie zawartemi iść do wyborów miejskich i głosować na listę zgłoszoną przez Komitet Katolicko-Narodowy. Zebrani wyrażają zaufanie Komitetowi Katolicko-Narodowemu i deklarują mu bezwzględne poparcie przy akcji wyborczej.

Rezolucja została powzięta jednomyślnie przy długotrwałych oklaskach podobnie jak i uchwała poruczająca przewodnictwo Komitetu Katolicko-Narodowego posłowi dr. J. Liwie.

BB.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Osobliwa mieszanina

Hasła „Legjonu Młodych"

Świętem Legjonu Młodych, należącego do obozu sanacyjnego, jest 1-szy maja, jak to wskazuje ostatni nr. pisma tej grupy. „Państwa Pracy" (nr. 16 z 29 kwietnia rb.), w odezwie pt.:

— 1 maja święto proletarjatu, święto polskiego świata pracy, święto Ruchu Młodolegjonowego.

Odezwę tę wydał t. zw. komendant główny Legjonu Młodych, a ma ona brzmienie następujące, podane poniżej w całości, aby nie psuć osobliwego... uroku tej mieszaniny:

„— Niech żyje wódz proletarjatu polskiego Józef Piłsudski!

Cześć Bojownikom o Niepodległość!

Cześć Rewolucjonistom z 1905 roku!

Cześć Legjonistom i Peowiakom — bojownikom o Niepodległą Polskę Proletarjacką!

Niech żyje świadomy, wyzwolony proletarjat polski!

Niech żyje tężyzna moralna Narodu Polskiego!

Człowiek Pracy i Żołnierz są elitą narodu!

Praca dla ogółu jest jedynem twórzywem przyszłej Polski!

Precz z nieprawością i niesprawiedliwością!

Niech żyje Potężne i Sprawiedliwe Państwo Zorganizowanej Pracy!

Przez zmianę ustroju do Wielkiej Polski!

Przez gospodarkę planową do Potęgi Państwa!

Precz z ustrojem kapitalistycznym!

Żądamy upaństwowienia przemysłu!

Żądamy wywłaszczenia obszarniczej własności ziemskiej!

Żądamy równego startu życiowego dla wszystkich przez gruntowną zmianę prawa spadkowego!

Precz z agenturami obcemi w Państwie Polskiem!

Precz z serwilizmem wobec obcych potęg!

Precz z Kominternem!

Precz z II międzynarodówką!

Precz z agentami czarnej międzynarodówki!

Żądamy rozdziału Kościoła od Państwa!

Precz z Lewiatanem i organizacjami zachowawczemi!

Żądamy cofnięcia ustaw antyrobotniczych!

Precz z faszyzmem i hitleryzmem!

Precz z polskim hitleryzmem t. zw. Obozu Narodowo-Radykalnego!

Precz z kołtuństwem, drobnomieszczańswtem i szlachetczyzną — remanentami gasnącego świata!

Legion młodych jest kadrą zorganizowaną świadomego polskiego świata pracy!

Legjonizacja proletarjatu i proletaryzacja Legjonu jest nakazem chwili!

Ludzie pracy pod sztandary niezależnego Ruchu Młodolegjonowego!"

Oto hasła młodzieży obozu rządzącego i to głównie popieranej, na każdym kroku, przez władze.

Jednocześnie, w tym nrze „Państwa Pracy" ogłoszone są następujące dwie depesze, wysłane 22-go ub. m. z t. zw. odprawy Legjonu Młodych:

„— Marszałek Polski — Józef Piłsudski, Warszawa, Belweder. — Komendanci Okręgów Legjonu Młodych ślą Ci Pani Marszałku wyrazy czci i synowskiego przywiązania.

— Pan Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, Warszawa. — Komendanci Okręgów Legjonu Młodych przesyłają Panu Premjerowi wyrazy szacunku i zaufania.".

Nie pozostawia się zatem żadnej niejasności w sprawie oparć i poparć, z których korzysta Legjon Młodych, walczący jawnie z Kościołem i szerzący społeczne oraz gospodarcze hasła wywrotowe z kuźni bolszewickiej.

Podziękowanie

Przejęci głęboką wdzięcznością, składamy z serca płynącą podziękę **Tym Wszystkim,** którzy po zgonie drogiego nam Męża i Ojca **śp. Ludwika Eug. Nawratila,** okazali nam swe współczucie i pomoc. Dziękujemy więc serdecznie **J.W. Panom Drom: Ehrlichowi, Engelkreisowi, Badeckiemu i Spettowi** za bezinteresowne ratowanie gasnącego życia. **Najprzew. Duchowieństwa w osobach Ks. Przeora Szepelaka. Ks. Kan. Matusa** za okazane względy, **Ks. Prof. Florka** za prowadzenie konduktu, **Przełożeństwu Zakładu Sacre Coeur oraz JWPani Ceynarowej** za okazane serce, **wreszcie Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym śp. Zmarłego** za oddanie Mu ostatniej posługi

Żona z dziećmi.

Lwów, w maju 1934. 17058



Francja zaczyna budzić się

„Moment", w korespondencji z Paryża donosi o wzmożeniu się we Francji judofobji, przeciwko której żydostwo w swojej obronie wysuwa rzekomą asymilację. Żydzi w Paryżu mają instytucję, która ułatwia im zorjentowanie się w nastrojach społeczeństwa francuskiego:

„— Kto pragnie zbadać puls zagadnień interesujących w danym momencie francuską opinję publiczną, oraz stwierdzić czy ta lub inna sprawa jest aktualna — ten musi odwiedzić „Club du faubourg" Jego twórcą i kierownikiem jest Żyd Leo Poldes. Ten ostatni obrócił ten klub w barometr francuskiego życia politycznego i społecznego".

Kiedyś była „moda" we Francji na nacjonalizm żydowski, na Erec Izrael, obecnie odczuwa się silnie judofobję:

„— W ostatnich tygodniach stało się aktualnem zagadnienie judofobji we Francji i „wrażliwy" Poldes pośpieszył zorganizować wieczór dyskusyjny na ten temat."

Na tym wieczorze stronę nieżydowską reprezentowali otwarci judofobi, w tej liczbie tacy wybitni, jak Jacques Dit, red. „L'Ami du Peuple", pani Ferat, Charles Sansers, red. „La vie nationale" itd.

„— Ich argumentacja była prosta. Żydzi są i pozostają odrębnym narodem, odrębną rasą, która się nie asymiluje i nie może asymilować się z otoczeniem. Jako obcy organizm, Żydzi wywołują w otoczeniu nieufność. **Judofobja jest objawem naturalnym i Żydzi sami ją wywołują przez sam fakt swego istnienie".**

Żydów Francuzi muszą zwalczać i będą zwalczali. Jeden z mówców Charles Sansers

„— nawet powiedział, że wkrótce wyjdzie nowe wydanie smutnej pamięci klasycznego dzieła francuskiej judofobji: „Zażydzona Francja" — Edwarda Drumond'a. Będzie to jednak wydanie powiększone. Zamiast dwóch tomów będzie ono zawierało sześć".

Słowem Francja budzi się i otwiera oczy na niebezpieczeństwo żydowskie.



Skrytobójcze strzały do posterunkowego

Rabunkowy napad pod Prużaną

PRUŻANA 4. 5. (PAT) Przed dwoma dniami pod Prużaną dokonano napadu rabunkowego na starszego posterunkowego Michała Karasia.

Przebieg zbrodni był następujący: Komendant posterunku policji państw. w Kotrze st. posterunkowy Michał Karaś udał się dnia 2 bm. rowerem do urzędu pocztowego w Suchopolu,

celem podjęcia pensji dla siebie i swych podwładnych. W drodze powrotnej, nieznany zbrodniarz strzelił z ukrycia w krzakach z karabinu do posterunkowego Karasia i zranił go ciężko w nogę, leżący na ziemi Karaś dobył rewolweru, nie miał już jednak sił, aby wypalić.

W tej chwili przejeżdżała przez las w pobliżu miejsca zbrodni mieszkanka pobliskiej wsi. Ponieważ konie przestraszyły się leżącego na ziemi roweru wieśniaczka mimo wysiłku nie mogła koni zatrzymać i udzielić pomocy rannemu. — Zawiadomiła jednak o wypadku sołtysa swej wsi.

Po oddaleniu się wieśniaczki zbrodniarz strzelił drugi raz do post. Karasia i położył go trupem na miejscu poczem zbiegł zrabowawszy zabitemu 695 zł, broń, papiery i dokumenty osobiste, oraz rower,

W pół godziny później przechodził przez las nauczyciel pobliskiej wsi i **ujrzawszy martwego posterunkowego, zaalarmował najbliższy posterunek policji.**

Władze zarządziły natychmiast energiczne śledztwo. Już w godzinach wieczornych ustalone zostało nazwisko zbrodniarza, które ze względu na trwający jeszcze pościg trzymane jest w tajemnicy Należy pozatem zanotować, iż przed kilkunastu dniami

zamordowany został w podobny sposób, dróżnik kolejowy Stefan Bruszko.

Władze bezpieczeństwa podjęły również i w tym kierunku energiczną akcję celem wykrycia zbrodniarza.

Trąba powietrzna

BERLIN, 4. 5. (PAT). Wczoraj w południe przeszła nad środkową Nadrenją trąba powietrzna, wyrządzając olbrzymie spustoszenia.

W Oberwinter szalejący huragan zerwał dachy z kilkudziesięciu domów, powyrywał z korzeniami setki drzew, zniszczył sady i ogrody warzywne, oraz rzucił kilka holowników płynących na Renie na brzeg.

Również w Berlinie szalała burza, która wyrządziła znaczne szkody.

Z CHWILI

Świąteczny Maj

Maj tegoroczny, to bardzo dobry miesiąc dla wszystkich pracowników tak umysłowych jak i fizycznych. Razem z niedzielami wypada ośm dni świątecznych, czyli wolnych od pracy. Pozatem obchodzić będziemy imieniny Filipa, Zygmunta, Zofji, Julji, Wilhelma. Nie mówiąc już o 12-tym, 13-tym i 14-tym, na które to dni wypadają święci Pankracy, Sanacy, przepraszam: Serwacy i Bonifacy. Czyli okazyj będzie dość do radości i do popierania wyrobów Monopolu Spirytusowego. Tyle świąt, tyle imienin, tyle radosno-twórczych rocznic!

Tylko, że z tą radością u nas coraz gorzej. Gdy czynniki państwowe z wielkim hukiem i szumem urządzają różne galówki państwowe, święto takie mija bez echa w społeczeństwie. Gdy zaś wypada święto narodowe i naród cały obchodzi je uroczyście, czynniki państwowe biorą w niem udział jakby dla przyzwoitości i z łaski nadąsane, chmurne, groźne...

Pytał się mnie raz w Warszawie pewien Francuz, dlaczego obchodzimy nasze święto narodowe tak na ponuro, dlaczego widzi się na ulicach tak mało roześmianych twarzy, dlaczego się nie tańczy na placach publicznych, jak np. w Paryżu.

— To nie tylko różnica temperamentów francuskiego i polskiego — odpowiedziałem — ale i skutki tyloletniej niewoli...

rykski

Życzenia i nadzieje Japonji

Bojowy ton mowy min. Hiroty

TOKIO, 4. 5. (PAT). Min. spraw zagr. Japonji Hirota na zebraniu gubernatorów prowincyj wygłosił przemówienie, poświęcone polityce zagranicznej Japonpii.

Minister oświadczył, że Japonja ponosi wielką odpowiedzialność za utrzymanie pokoju w Azji Wschodniej. Życzeniem Japonji jest terytorjalna nienaruszalność i zjednoczenie Chin, które jednakże winno być przeprowadzone własnym wysiłkiem odrodzonego państwa chińskiego.

Japonja ma nadzieję, że antyjapońska kampanja w Chinach wkrótce wygaśnie.

Min. Hirota wskazał na rzekome tendencje w Chinach, zmierzające do sprawiedliwej oceny szczerych i przyjaznych zamierzeń japońskich.

Przemówienie swe zakończył oświadczeniem, że wszelkiego rodzaju działalność, zagrażająca niepodległości państwa mandżurskiego spotka się ze sprzeciwem ze strony Japonji.

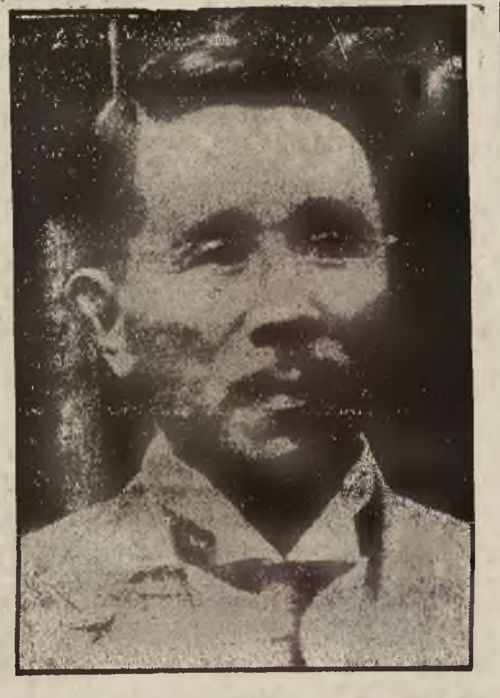
Francja popiera japoński punkt widzenia

PARYŻ, 4. 5. (PAT). Ambasador japoński uczynił wczoraj wobec min. Barthou ustną démarche, po której wręczył mu pismo, zawierające interpretację oświadczenia rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych w Tokio z 17 kwietnia br. Dokument ten stwierdza, że

1) Japonja nie zamierza bynajmniej naruszać praw obcych państw w Chinach, jak również obowiązujących traktatów, oraz zasady otwartych drzwi,

2) Japonja nie mogłaby się zgodzić na to, by trzecie państwa wyzyskały zagadnienia chińskie dla interwencji na obszarach wschodnich, gdzie Japonja ze względu na swą sytuację geograficzną posiada interesy o życiowej doniosłości.

Rząd francuski wyraził całkowitą zgodność z Japonją, oraz przekonanie, że w razie ewentualności, przewidzianej w drugiej części dokumentu, rząd tokijski będzie się starał w porozumieniu z innemi państwami podjąć kroki, zgodne z aktami waszyngtońskiemi.



Japoński minister spraw zagr. Hirota, którego kategoryczne wypowiedzenie się przeciwko mieszaniu się obcych mocarstw do spraw chińskich, wywołało znaczne wrażenie.

Obrady inżynierów budowlanych

WARSZAWA, 4. 5. (PAT). Dziś rozpoczęły się 2-dniowe obrady I. polskiego zjazdu inżynierów budowlanych. Zagaił je prof. Pszenicki, poczem wybrano prezydjum zjazdu z dr. inż. Toruniem (Warszawa) jako przewodniczącym. W skład prezydjum wszedł m. in. inż. Kolbuszowski ze Lwowa.

Włamanie do urzędu pocztowego

STANISŁAWÓW, 4. 5. (PAT). Do urzędu pocztowego w Jaremczu włamali się nieznani sprawcy i rozbiwszy kasetkę, zabrali około 500 zł., oraz rewolwer służbowy.

Nożem w serce

KOŁOMYJA, 4. 5. (PAT). W Kołomyi w stanie chwilowego podniecenia Jan Spólnicki zadał nożem cios Marji Porous w serce i zabił ją na miejscu. Następnie tym samym nożem zadał sobie cios w piersi, poczem powiesił się. Dochodzenia w toku.

Straszne skutki niesnasek

BORYSŁAW, 4. 5. (PAT). Dziś o godz. 9 rano w mieszkaniu przy ul. Kopalnianej 3, w Borysławiu, robotnik Jan Kretowicz strzelił z rewolweru do swej krewnej Adeli Wojtowicz, raniąc ją niebezpiecznie w okolicę serca. — Przypuszczając, że Wojtowiczowa nie żyje, Kretowicz wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Powodem były niesnaski rodzinne.

Polsko-rumuńska umowa lotnicza

BUKARESZT, 4. 5. (PAT). Dziś podpisano w rumuńskiem min. spraw zagr. dodatkową umowę loticzą polsko rumuńską w sprawie przedłużenia linji lotniczej Lotu z Bukaresztu do Stambułu. W imieniu Polski umowę podpisał wicemin. komunikacji inż. Bobkowski i poseł R. P. w Bukareszcie min. Arciszewski. Ze strony rumuńskiej podpisali umowę podsekr. stanu w min. spr. zagr. Radulescu i wicemin. lotnictwa Irimescu. Delegacja lotnictwa z wicemin. Bobkowskim udaje się do innych państw bałkańskich.

Wypadek Gandhiego

LONDYN, 4. 5. (PAT). Gandhi, który powracał z Ranchi, uległ wypadkowi samochodowemu. Auto, w którem jechał Gandhi i kilka osób z jego otoczenia, na zakręcie drogi wpadło do głębokiego rowu. Gandhi i jego towarzysze nie odnieśli jednak żadnych poważniejszych obrażeń.

—o—

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

ZACIĘTE WALKI NA PÓŁWYSPIE ARABSKIM

Okręty włoskie płyną do Hodejdy

LONDYN, 4. 5. (PAT). Z powodu przerwania komunikacji telegraficznej z Jemenem trudno jest sprawdzić autentyczność wiadomości, napływających z frontu walki. Według pogłosek, jakie nadeszły do Kairu, stanowisko imama Jemenu jest poważnie zachwiane.

Imam zwrócił się z orędziem do całego świata muzułmańskiego, w celu wysłania do Hedżasu przedsawicieli, którzyby wpłynęli na zaprzestanie przez Ibn-Sauda dalszego posuwania się wgłąb kraju.

Imam, pomimo podeszłego wieku, zdecydowany jest osobiście kierować obroną swej stolicy. Na posiedzeniu rady wojennej oświadczył on, że postanowił bronić stolicy Jemenu do ostatniej kropli krwi.

Wojska Ibn Sauda wzięły do niewoli pewną ilość oficerów tureckich, służących w armji jemeneńskiej. — Uchodźcy z Hodeidah twierdzą, że wszyscy cudzoziemcy, którzy mieszkają w tem mieście, zostali przewiezieni na wyspę Kamaran. Wojska Ibn Sauda zajęły Hodeidah.

Pogłoski o śmierci imama Jemenu przypisać należy temu, że imam na wiadomość, że jego dwaj synowie doznali klęski ze strony wojsk hedżaskich, wpadł w długotrwałe omdlenie.

RZYM, 4. 5. (PAT). Wobec niepokojącego rozwoju wypadków na półwyspie arabskim, w ziązku z wojną między Hedżasem a Jemenem, 3 okręty wojenne, stacjonowane na morzu Czerwonem, skierowano do Hodeidy. Zarządzenie to ma na celu ochronę życia i mienia obywatel włoskich. Agencja Stefani dodaje, że na wybrzeżach Morza Czerwonego są zaangażowane b. poważnie interesy włoskie.



Mussolini wygłasza wielką mowę na Piazza Venezia w Rzymie z okazji wielkiego jubileuszu powstania miasta.

Nowa serja tajemniczych skonów

w związku z aferą Stawiskiego

PARYŻ 4. 5. (PAT) Liberté pisze, że duże wrażenie w urzędzie ubezpieczeń społecznych wywołała śmierć urzędnika Desplasa, który był osobistym sekretarzem zamieszanego w aferę Stawiskiego min. Dalimiera.

Pismo zaznacza, że po tajemniczej śmierci dr. Davida, zgon Desplasa również musi budzić pewne zaniepokojenie. Dziennik przypuszcza, że zwłoki Desplasa poddane zostaną sekcji, pomimo, że lekarz stwierdził śmierć wskutek choroby.

PARYŻ. 4. 5. (PAT) Prasa zwraca uwagę na nagły zgon pani de Chautecourt żony zamieszanego w aferę Stawiskiego kiniarza Migeona, znanego pod pseudonimem de Chautecourt.

Migeon był, jak wiadomo, przyjacielem adw. Guiboud-Ribaut, który dał mu do przechowania talony czeków Stawiskiego.

Śmierć pani Chautecourt nastąpiła w tajemniczych okolicznościach w willi w Mosnes koło Tours. Trzej lekarze, wezwani do chorej, nie są zgodni co do przyczyny zgonu.

Należy zauważyć, że w willi znaleziono puste pudełko po proszkach nasennych, oraz, że kilku bokserów włoskich, przebywających w tej willi, opuściło Mosnes na kilka godzin przed zachorowaniem kobiety.

Prokurator bada przyczyny zgonu pani Chautacourt. Paris-Soir twierdzi, że śmierć została spowodowana zażyciem zbyt silnej dawki środków nasennych i że nie należy jej łączyć z aferą Stawiskiego.

Mały, smutny światek Lubaczowa

w zwierciedle tragedji małżeńskiej

Lwów, 5 maja.

(s.) Niecodzienny oskarżony stanął wczoraj przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył p. r. Młynarski. Zgrabna brunetka, lat 38, **Albina z Masulińskich Kozakowa**, żona urzędnika sądu grodzkiego w Lubaczowie, jedna z tych, która wchodziła w skład t. zw. góry towarzystwa tego skądinąd nieciekawego i spokojnego miasteczka, którego oskarżona stała się bohaterką swego własnego dramatu.

Oskarżona staje przed sądem z więzienia, co chwila łka i ogląda się na ławy publiczności, które zajęło sporo obywateli z Lubaczowa. Na miejscu prokuratora zasiadł dr. Czemeryński, obrony Lubaczowa dr. Ciećkiewicz. Jako biegli podjęli się em. r. Zgóralski. oraz adw. z psychiatrzy sądowi biorą udział w rozprawie dr. Jakób Ehrlich i dr. Ludwik Mańkowski. Powództwo cywilne wnosi em. r. Sywulak.

Akt oskarżenia zarzuca Kozakowej, że dnia 6 grudnia 1933 r. w Lubaczowie oblała zapalonym przez siebie spirytusem swego męża Aleksandra Kozaka, powodując u niego oparzenie 2 stopnia, w następstwie którego Kozak na drugi dzień zmarł. Oskarżona czynu swego dopuściła się rozmyślnie.

Po odczytaniu aktu oskarżenia staje Kozakowa i zaczyna spowiedź nieszczęśliwej kobiety. Jeden łańcuch gehenny. Przez lat 21 była żoną Kozaka, który ją maltretował jak niewolnicę. Bił, katował, darł na niej bieliznę, budził nocą. A gdy urodził się syn, stał się Kozak jeszcze bardziej nieludzkim. Sama będąc wyznania rzymsko - katolickiego postanowiła syna swego wychować we wierze ojców, czemu sprzeciwił się mąż zażarty „ukrainiec", i jak twierdzi oskarżona „zażarty wróg państwa polskiego". Gdy oskarżona zmieniła metrykę syna na rzymsko - katolicką, w domu zapanowało jeszcze większe piekło. Kozak począł posądzać żonę, że go zdradza, że ma pełno wielbicieli i to nietylko w Lubaczowie, ale i w innych miastach.

Tymczasem oskarżona, chcąc żyć a nie otrzymując pieniędzy od swego męża, założyła u siebie stołownię i wiktowała inteligencję miejscową. A mąż wpadł w ręce urzędnika sądowego, niejakiego **Jana Argasińskiego**, zwanego w Lubaczowie „polskim Jasiem" i z nim wałęsał się od szynku do szynku, od jednej ulicznicy do drugiej. Jasio był złym duchem Kozaka.

Dni oskarżonej płynęły w bólu i upokorzeniu tem dotkliwszem, że Kozak bił swoją żonę na ulicy, w publicznych lokalach, przeszkadzał jej kompromitując ją w polskiej pracy społecznej a wreszcie zasypywał ją publicznie najordynarniejszemi wyzwiskami. To wszystko wpłynęło na to, że oskarżona dnia jednego postanowiła popełnić samobójstwo. Skoczyła do stawu, lecz została wyratowana.

Dnia krytycznego mąż bez powodu począł ją bić, wtedy odruchowo chwyciła garnek z wodą i rzuciła go w kierunku męża. Co się dalej stało nie pamięta. Przewodniczący trybunału przypomina oskarżonej akt oskarżenia, a wówczas Kozakowa wybucha spazmatycznym płaczem.

Następuje przesłuchanie świadków. Pierwsza zeznaje siostrzenica oskarżonej Wilhelmina Rzęcowa, która maluje życie Kozakowej. Zkolei zeznaje post. Stembowski, który również potępia tryb życia Kozaka i zeznaje, że w dniu śmierci w szpitalu mąż nie obciążył żony, gdyż będąc trzeźwy wiedział ile sam zawinił.

Staje jako świadek „polski Jasio" Argasiński, który na oskarżonej nie pozostawia suchej nitki. On kolega, przyjaciel Kozaka, towarzysz jego nocnych eskapad. W pewnym momencie świadek ten, który budzi odrazę całej galerji, obraża oskarżoną, wówczas otrzymuje od przewodniczącego stosowne pouczenie.

Świadek Bronisława Bochenkowa, żona kapitana zeznaje nader pochlebnie o oskarżonej, opowiada, że Kozak wpadał do lokalu T. S. L., przemocą wyprowadzał zeń żonę i bił. Do lokalu T. S. L. wpadał często pijany i wtedy zachowywał się ordynarnie. Na próby kółka amatorskiego T. S. L. oskarżona przychodziła często posiniaczona a raz przyszła obandażowana, przypisując winę swego stanu mężowi.

Ciekawy moment do rozprawy wnoszą zeznania świadka Władysława Zielnickiego, który opowiada o przeżyciach oskarżonej i o bestjalstwie Kozaka. Zmarły często stawiał swą żonę pod ścianą, okładał kułakami i kazał stać na baczność. Duchem złym zmarłego był Argasiński. Naczelnik sądu p. Ciołka, wezwał raz świadka i Kozaka do swego gabinetu i zganił surowo jego tryb życia a świadkowi i innym urzędnikom zabronił z nim chodzić i bratać się. Argasiński tego nie usłuchał i dalej tarzał się z Kozakiem po nocach i szynkach, z których niejednokrotnie wyciągała go w stanie godnym pożałowania oskarżona.

Życie tego „małego światka" charakteryzuje posterunkowy Mieczysław Sawaluk, którego Kozak posądzał o flirt z żoną.

Przysłuchując się tej rozprawie ciągle mieliśmy przed oczyma jakgdyby odtworzony światek Dostojewskiego. A przecież takich cech miasteczko małopolskie nie posiadało.

Jako ostatni świadkowie zeznają krewni Kozaka a to siostra jego Leokadja Bombasowa i brat sierżant W. P. Kozak, rel. gr. kat. Zeznania ich dla oskarżonej wypadły ujemnie. Świadkowie ci, aż bliscy krewni Kozaka, nie korzystają z prawa i wyrażają chęć zeznawania. Zeznają bez przysięgi.

Dziś drugi dzień rozprawy i wyrok.

—o—

Święto krakowskiej Straży Pożarnej

Kraków, 5 maja.

Krakowska Straż Pożarna obchodziła wczoraj dzień swego patrona, św. Flarjana.

O godz. 8.45 prezydent miasta odebrał na placu św. Ducha od naczelnika inż. Mieczysława Rakisza defiladę i dokonał **przeglądu** oddziałów i trenu Straży Pożarnej. Po przeglądzie odbyło się **nabożeństwo, po** którem nastąpiła defilada wszystkich oddziałów i wozów. Oddziały Straży przemaszerowały ulicami Basztową, Dunajewskiego, Podwalem, Straszewskiego, Franciszkańską, wreszcie Potockiego do koszar, gdzie odbyło się dla korpusów strażackich i zaproszonych gości śniadanie.

W uroczystości strażackiej — jak co roku — wziął udział także Cech kominiarzy.

Odznaczenia w dniu 3 Maja

w Krakowie

Kraków, 5 maja.

W dniu 3 maja wojewoda krakowski dokonał o godz. 11 przedpołudniem w swoim gabinecie dekoracji osób odznaczonych orderem „Odrodzenia Polski" i Krzyżem Zasługi.

Krzyż Kawalerski orderu „Odrodzenia Polski" otrzymali pp.: dr. August Chan, naczelnik wydziału D. O. K. P. Kraków, Józef Dorawski, dyr. Komunalnej Kasy Oszczędności Kraków i inż. Marjan Miśniakiewicz, zastępca naczelnika wydziału D. O. K. P. Kraków.

Złote Krzyże Zasługi otrzymało 6 osób, srebrne 7, bronzowe 16.

Smutne refleksje na temat obecnego traktowania

święta 3 Maja

Kraków 5 maja.

3 maja jako rocznica pamiętnej chwili uchwalenia Konstytucji 3 Maja, a od niedawna jako święto Królowej Korony Polskiej jest drogie każdemu sercu polskiemu i katolickiemu. Przywiązaniu swemu do rocznicy tej dawało wyraz społeczeństwo polskie przez długie lata okresu niewoli. 3 maj był dlań Świętem Narodowem, stał się takie — jak wyżej powiedziano — ostatnio i świętem kościelnem.

Trzeba było dopiero odzyskania niepodległości a raczej rządów pomajowych, aby święto to musiało kapitulować przed innemi t. zw. świętami „państwowemi". Tegoroczny obchód 3-majowy urządzony został z tą tendencją, aby wszczepić w społeczeństwo przekonanie, że są ważniejsze święta. Nie chcemy długo nad tą sprawą się rozwodzić, są to rzeczy zbyt przykre o równoczesnie powszechnie znane, pragniemy jednak pod adresem właściwych czynników oświadczyć, że tego rodzaju traktowanie Święta Narodowego, jakiem jest 3 Maj, prowadzi do obniżania także jego wartości i znaczenia u słabszych pod względem uczuć patrjotycznych członków społeczeństwa polskiego.

Jeden przykład: na ul. Grzegórzeckiej w Krakowie w pobliżu fabryki Zieleniewskiego w dniu 3 maja prowadzone były roboty przy budowie domu. Roboty te — jak donosi „Głos Narodu" — z ramienia firmy „Kurkiewicz" prowadził budowniczy Karol Bęben.

Takie postępowanie i takie lekceważenie uczuć patrjotycznych i religijnych społeczeństwa może spowodować fatalne następstwa. Bogu dzięki dla większości społeczeństwa polskiego 3 Maj jest jeszcze Świętem Narodowem i nim być nie przestanie.

—o—

Sfingowany rabunek

Lwów, 5 maja.

(t.) Donosiliśmy onegdaj o zagadkowem obrabowaniu handlarza towarów bławatnych Mozesa Gutfleischera na Drodze Kulparkowskiej, którego — jak zeznał — **dwaj osobnicy odurzyli zatrutym papierosem i odebrali mu towary wartości 800 zł.**

Obecnie — jak się dowiadujemy — **po zarządzonych dochodzeniach wyszło na jaw, że cała historja z rabunkiem jest zmyślona**, wobec czego Gutfleischera za wprowadzenie w błąd władzy, aresztowano.

Zamach morderczy pod Lwowem

Lwów, 5 maja.

(t.) W czwartek popołudniu na drodze publicznej w Nagórzanach (pow. Lwów) dwaj parobcy Franciszek Czorny i Paweł Sroczyński z Maliszkowiec, spotkawszy swego sąsiada Kazimierza Pawlaczka, z którym mieli stare porachunki osobiste **usiłowali swego adwersarza zamordować, strzelając do niego z rewolwerów.**

Jedna z kul zraniła Pawlaczka w klatkę piersiową tak, że musiano go odwieźć do szpitala powszechnego we Lwowie. Sprawców morderczego zamachu aresztowano.

—o—

Zjazd higieniczno-lekarski w Worochcie

Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny organizuje zjazd higieniczno-lekarski w Worochcie w dniu 9, 10 i 11 czerwca. Udział w zjeździe mogą wziąć lekarze i osoby interesujące się zagadnieniami zdrowotnemi związanemi z Huculszczyzną. Uczestnictwo w zjeździe (pensjonat, wycieczki) wynosi 30 zł, a dla osoby towarzyszącej 20 zł. Zgłoszenia należy kierować do Komitetu organizacyjnego na ręce dr. G. Szulca, Warszawa, Chocimska 25, wpłacając jednocześnie odpowiednia kwotę na konto czekowe PKO. 22310.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 5 maja.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym za: dolara 5,24—5,25, B. P. 5,24, markę niem. 2,02—2,03, koronę czeską 21,60—21,80, B. P. 21,58. szyling austr. 98. B. P. 96.50, funt angielski 26.90—27,05, B. P. 26,86.

Giełda zbożowa

Kraków 24 kwietnia

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19 50	19.75
Pszenica biała stand.	19.25	19.50
Pszenica targowa stand.	18.75	19.00
Żyto targowe stand.	13.60	13.75
Owies dworski stand.	12.75	13.00
Jęczmień dworski	15.00	16.00
Jęczmień targowy	13.00	13.50
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19 —	20.—
Siano słodkie	6.00	6.50
Siano średnie	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	6 50	7.50
Mak niebieski z workiem	44.00	46.00
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	4.25	4.75
Mąka pszenna okr. Krak. 45%	35.00	35.50
60% poznańska	29.00	30.00
Mąka żytnia okr. Krak I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
Graham pszenny	27.00	27.50
Otręby żytnie	10.00	10.25
Otręby pszenne	10.25	10.50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja słabsza, dowozy, średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 4. V. 1934

3 proc. poż. budowlana	44·
4 proc. poż. inwestycyjna	113 25
4 proc. poż. inwest. seryjna	119 50
5 proc. poż. konwersyjna	64·
5 proc. poż. kolejowa	·
6 proc. poż. dolarowa	76·25
4 proc. poż. dolarowe	53·
7 proc. poż. stabilizacyjna	62·88
10 proc. poż. kolejowa	·

Waluty i dewizy

Belgja	123·65	Praga	22·02·
Gdańsk	172 63	Stockholm	·
Holandja	358·45	Szwaicarja	171·55
Londyn	27·05·	Włochy	45·09
N. Jork	5 27·13	Berlin	208·55
Paryż	34·93·		

Giełdy zagraniczne

Londyn, 4. V.

N. Jork	5·12·13	Zurych	
Paryż	77·34·	Praga	122·62
Berlin	12 96·	Budapeszt	25 50
Amsterdam	7·54·	Bukareszt	5 10
Bruksela	21·86·5	Wiedeń	27·78
Rzym	60· ·	Warszawa	27·

Zurych, 4. V

Paryż	20.36·25	Wiedeń	73·23·
Londyn	15·75·	Praga	12·84·5
N. Jork	3·07·25	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·05·	Budapeszt	
Rzym	26·25·	Bukareszt	30·5
Amsterdam	208·95·	Buenos Aires	
Berlin	121·50·		

Paryż. 4. V.

Londyn	77·37·	Praga	63.10
N. Jork	15.09·	Bukareszt	15·15
Bruksela	353·75	Wiedeń	
Rzym	129·	Berlin	596·5
Zurych	·	Warszawa	
Amsterdam	1026·		

CO DZIEŃ NIESIE?

5 Maja Wsch. sł. 3 g. 54 m. Zach. sł. 18 g. 48 m.	**Sobota** Piusa V. (Niedziela Jana)

Krupnik (jednodaniowy na 6 osób).

Proporcje: pół kg świeżych żeberek wieprzowych, 1 i pół kg kartofli, 100 gr kaszy perłowej, 2 cebule, 3 marchewki, 1 wiązka włoszczyzny, 1 listek bobkowy, 6 ziarnek pieprzu czarnego, 4 ziarnka pieprzu angielskiego, 5 Maggi'ego kostek buljonowych.

Sposób przyrządzenia: Zastawione w 2 ltr. wody żeberka z włoszczyzną i korzeniami podgotować do połowy miękkości, poczem dołożyć pokrojone w kostki kartofle i krótko gtwać. W osobnem naczyniu przyrządzić buljon z 5 Maggi'ego kostek buljonowych i 3 szklanek wrzątku, zasypać go przepłókaną poprzednio kaszą i gotować do miękkości, zważając, aby się nie przypaliła. Po ugotowaniu powinna kasza być dobrze wilgotną i zawierać nieco kleiku. Następnie ubić kaszę trzepaczką do białości, dodać ją do garnka z żeberkami i kartoflami i razem gotować do miękkości. Po ugotowaniu poszatkować włoszczyznę w kostki i dodać z powrotem do krupnika; jednakże kto smaku włoszczyzny nie lubi, może wygotowaną włoszczyznę odrzucić i podać krupnik czysty.

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45
(poniedziałki, środy i piątki)			(wtorki, czwartki i soboty)
o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
p. 14.10 ↓	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22.55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7,00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 8.15 (p.) 18 01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22.23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19,35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca: 9.15.**

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0.32 (p);** 7.50, **9.59 (p);** 13,22; 23 30.

Do **Zakopanego:** 0.20, **8.35 (p);** 9 90 kurs. codz. prócz niedziel) **13.30** (p) krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8 30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.59 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa.

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 6.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15.30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8,25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13,55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19 15 (m.); 19.55; 21.50 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

—o—

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Abend Wiktor, Lwowska 19 (tel. 160-99). Dr. Doening Tadeusz, Arjańska 9. Dr. Bobrzyński Władysław, Stradom 3 (tel. 149-78). Dr. Osiek Bernard, Garnacarska 16.

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Koroną, Rynek 22. Apteka pod Gwiazdą, Florjańska 15. Apteka pod Opatrznością, Karmelicka 23. Apteka Warszawska, Aleja 29 Listopada. Apteka pod Aniołem, Dietla 76. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem, plac Zgody 18.

Z dnia na dzień coraz więcej pożarów

Kraków, 5 maja.

Dnia 30 kwietnia br. o godz. 18.45 wybuchł, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego podrzucenia niedopałka z papierosa pożar w stodole Majki Franciszka w Zaborowie, powiat brzeski, który zniszczył doszczętnie 4 stodoły, 3 stajnie oraz narzędzia rolnicze.

Pożar ugaszono przy pomocy okolicznych straży pożarnych i ludności dopiero około godz. 1 w nocy.

Szkody wynoszą 7000 zł.

Dnia 1 maja rb. o godz. 13.45 wybuchł z nieustalonej przyczyny pożar w zabudowaniu Chomy Klemensa w Muszynie, powiatu nowosądeckiego, który zniszczył trzy gospodarstwa.

Szkody wyrządzone pożarem wynoszą około 6000 zł.

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Sobota 5. 5. „Mirla Efros“ (gościnny występ W. Siemaszkowej).

Niedziela 6. 5. popoł. „Mirla Efros“ (gośc. występ W. Siemaszkowej); wiecz. „Rodzina“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC. „Urwisz z Hiszpanji“ i „Król Cyganów“.
ADRIA: „Książę Arkadji“.
APOLLO: „Tunel“
BAGATELA: „Młodzieniec od Całusów“
DOM ŻOŁNIERZA: „Blond Wenus“
MUZEUM: „Pogromcy Nieba“ ponadto dodatek i komedja.
PROMIEŃ: „Prokurator Alicja Horn“ (Jadwiga Smosarska).
SŁONKO: „Pod Twoją Obronę“
SZTUKA: „Powrót Sherloka Holmesa“
ŚWIT: „Branka Syna Puszczy“
UCIECHA: „Świat należy do ciebie“.
WANDA: „Tańcząca Wenus“.

KRONIKA KULTURALNA

Z Miejskiego Teatru im. J. Słowackiego. Dziś w sobotę i jutro w niedzielę popoł. po cenach zniżonych „Mirla Efros“ z gościnnym występem Wandy Siemaszkowej. Jutro w niedzielę na przedstawieniu popoł. „Rodzina“ Antoniego Słonimskiego.

Z teatru Bagatela. W niedzielę dnia 6 bm. o godz. 11,30 przedpołudniem wystawiona zostanie bajka dla dzieci „Powrót Taty“.

Wystawa grafiki szwedzkiej. Staraniem Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa w Krakowie, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych oraz Towarzystwa Artystów Grafików, odbędzie się wystawa grafiki szwedzkiej w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie (pl. Szczepański 4). Otwarcie tej wystawy nastąpi w niedzielę 6 bm. o godz. 12 w południe.

KOMUNIKATY

UROCZYSTĄ AKADEMJĘ ku czci Jana Ludwika Popławskiego, z powodu 25-lecia jego zgonu i 80 jego urodzin urządza Stronnictwo Narodowe w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 11 przedpołudniem w lokalu własnym, Rynek Gł. 6 m. 9. Program następujący: 1) zagajenie 2) referat Jana Bielatowicza, prez. Koła Polonistów U. J. pt. „O życiu i zasługach Jana Ludwika Popławskiego, 3) zakończenie prof. U.J. dr. Władysław Konopczyński.

32-gie Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Kolonij Wakacyjnych, Poręba Wielka dla uczniów gimnazjów Krakowa, odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 10,30 w gimn. IV. (ul. Krupnicza 2, I p) z porządkiem dziennym: zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, odczytania sprawozdania z czynności wydziału za rok 1933, sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybór prezesa Towarzystwa i uzupełniające wybory do wydziału, oraz wnioski i interpelacje.

Szczepienia ochronne przeciw ospie będą się odbywać bezpłatnie w ciągu miesiąca maja w każdą sobotę między godziną 4 a 5 popoł. w Klinice Chorób Dzieci U. J. (Strzelecka 2).

Kursy Zawodowe. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Instytutu Rzem. Przem. zawiadamia, że do dnia dzisiejszego włącznie przyjmuje wpisy na kurs rękawiczniczy (wyrób ręczny rękawiczek skórk.)

Dwutygodniowy kurs fotograficzny dla młodzieży szkolnej! W porozumieniu z Krakowskim Kuratorjum Szkolnem rozpoczyna dnia 7 bm. o godz. 16.30. Wpisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela sekretarjat Foto-klubu polskiej YMCA ul Krowoderska 8.

Budowa Muzeum Narodowego. Dziś w sobotę w sali Starego Teatru odbędzie się popis tańców rytmicznych Instytutu Muzycznego pod kierownictwem p. Lydji Falter. Cały dochód przeznaczony na fundusz Muzeum Narodowego.

Wieczór Orawski. Dziś w sobotę o godz. 20.30 w Bagateli odbędzie się zapowiadany Wieczór Orawski, na którego program złożą się: **krótkie przemówienie p. Józefy Machay-Mikowej**, która była 3 razy uwięziona podczas plebiscytu spisko-orawskiego, — **Korowod Weselny — Zbójnicy,** urywki z dramatu ludowego pt. „Potłuka“ (Przybłęda), odegrane w gwarze orawskiej i w strojach orawskich — **bajki orawskie,** które opowie p. Antoni Grelak z Jabłonki — **pieśni orawskie** w wykonaniu chóru regjonalnego na 4 głosy pod batutą p. Emila Miki — **muzyka i taniec orawski.**

Dwa wieczory muzyczne uczniów klasy fortepianowej prof. Jana Hoffmana odbędą się we wtorek 8 bm. i we czwartek 10 bm. w Sali Bolońskiego. Początek o godz. 8 wieczór.

Audycje radjostacji krakowskiej

Sobota dnia 5 maja 1934.

7 00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11,50 Wiadomości bieżące, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.05—13.00 Koncert z Warszawy. 15,05 Pieśni majowe z Wieży Marj. 15,20 Chwilka strzelecka z Warszawy. 15,35 Kronika harcerska. 15,40 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16.20 Francuski z Warszawy. 16.35 Płyty gramofonowe. 16,50—18.00 Tr. z Warszawy. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19 00 Program na dzień następny. 19.05 „Co słychać w świecie“ w opr. dr. J. Reguły, wicesekr. U.J. 19,20 Rozmaitości. 19.25 Trans. z Warszawy 19,43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—22.20 Trans. z Warszawy. 22.20 Muzyka lekka z płyt 23,00—24,00 Trans. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 5. 5. g. 19.30 „Wesele Fonsia“ premjera (Ab. 19).

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 5. 5. g. 19.30 „Karjera Gustawa Lebreche'a“ (Ab. 18).

REPERTUAR KONCERTOWY

Niedziela 6. 5. o godz. 12-ej w poł. sala Pol. Tow. Muzycznego. Poranek Koncertowy uczniów Konserwatorjum P. T. M.

REPERTNAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

We wtorek 8 bm. w sali Teatru Wielkiego opera komiczna Nicolai'a „Wesołe Kumoszki z Windsoru“ pod dyrekcją Dr. Adama Sołtysa.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„Dziewczęta w mundurkach“ na scenie lwowskiej. „Dziewczęta w mundurkach“ słynna sztuka Ch. Winsloe, której cały kulturalny Lwów oczekuje z ogromnem **zainteresowaniem ukaże się już** w najbliższym czasie na scenie Teatru Rozmaitości.

Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. W niedzielę 6 bm. o godz. 15,30 odegrane zostanie w Teatrze Wielkim wspaniałe widowisko muzyczne „Gospoda pod Białym Koniem“ (Abon. 14) po cenach najniższych. — W niedzielę 6 bm. o godzinie 15.30 gra Teatr Rozmaitości po cenach najniższych przemiłą komedję M. Pagnola „Fanny“ opromienioną szczerym sentymentem i prawdziwie połurniowym humorem.

KOMUNIKATY

Narodowa Organizacja Kobiet (ul. Klonowicza 7) jak zwykle zaprasza bardzo serdecznie wszystkie swoje Członkinie i Sympatyczki na sobotnią herbatkę dyskusyjną, która się odbędzie dnia 5 b. m. o godz. 6 wieczorem.

Na herbatce będą omawiane sprawy bieżące i aktualne.

Komunikat Filharmonji Lwowskiej. Najbliższa impreza Filharmonji Lwowskiej P.T.M. we wtorek dnia 8 bm. w sali Teatru Wielkiego oprócz miłych melodyj i oryginalnych muzycznych ustępów wnie sie do sali teatralnej dużo werwy i humoru. W dniu tym bowiem wykonaną zostanie arcywesoła i melodyjna opera komiczna w 3 aktach Nicolai'a „Wesołe Kumoszki z Windsoru“. Opera ta, w której biorą udział wybitni uczniowie i uczenice klas śpiewu solowego Konserwatorjum Pol. Tow. Muz. oraz chóry Konserwatorjum jest już od dłuższego czasu tematem intenzywnej pracy pod kierunkiem dyrektora Konserwatorjum PTM Dr. Adama Sołtysa.

Przedłużenie wystawy Prof. A. Laszenki. Jak się dowiadujemy, zainteresowanie się wystawą Prof. A. Laszenki, jak również i frekwencja zwiedzających wciąż wzrastają. W związku z tem wdzięczny Lwowianom mistrz — pomimo zbliżającego się terminu jego wyjazdu do Afryki — zgodził się przedłużyć wystawę jeszcze na tydzień czyli do niedzieli dnia 13 maja br. włącznie. (x)

Polski Związek Entomologiczny. IV-te zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 7 maja o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich z referatem Dr. R. Minkiewicza pt. „Gniazda stałe i czasowe u Nastecznikowatych“ (Błonkostkrzydłe). Goście mile widziani.

Z Młodzieży Wszechpolskiej. W poniedziałek 7 bm. staraniem Młodzieży Wszechpolskiej rozpoczyna się Kurs ideowy. Program jego obejmuje następujące referaty: Poniedziałek 7 maja br. „Geneza Obozu Narodowego“, wtorek 8 maja: „Odbudowanie państwa polskiego“ (część I-sza), środa 9 maja: „Odbudowanie państwa polskiego“ (część 2-ga); poniedziałek 14 maja zakończenie Kursu referatem: „Ideologja narodowa“. Wszystkie referaty będą wygłaszane w sali Czytelni Akademickiej ul. Łozińskiego 7. o godz. 19. Celem Kursu jest obznajomienie szerokich warstw akademickich nietylko z genezą i ideologją narodową, ale i skorygowanie „prawdy“ historycznej. Sądzimy tedy, że Kurs ideowy zgromadzi tych wszystkich polskich akademików, których ambicją narodową jest nie dać się zwodzić tendencyjnym. duszy polskiej wrogim, motywom. Wstęp wolny.

Informacje dla kandydatów na I-szy rok studjów Wydziału Inżynierji lądowej i wodnej Politechniki Lwowskiej. Kandydaci zgłaszający się na I-szy rok studjów Wydziału Inżynierji lądowej i wodnej na rok szkolny 1934/35 — muszą poddać się egzaminowi kwalifikacyjnemu z Matematyki, Geometrji wykreślnej i Szkicowania. Zakres wymaganych przy egzaminie znajomości powyższych przedmiotów, podany będzie w osobnych „Wskazówkach dla zapisujących się na Politechnikę Lwowską“ — którą Rektorat Politechniki Lwowskiej ogłosi drukiem i rozsyłać będzie kandydatom na ich żądanie

Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę 5 bm. odbędzie się w sali posiedzeń Instytutu Filozoficznego Uniwersytetu 76 posiedzenie Sekcji teorji poznania, na którem Drka I. Dąmbska wygłosi odczyt pt.: „Zasada identyfikacji w epistemologji E. Meyersona“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne. 5 bm. (sobota) Doc. Dr. Inglot Stefan wygłosi wykład (piąty z cyklu: „Ze stosunków polsko-niemieckich“) pt.: „Działalność pruskiej komisji kolonizacyjnej na ziemiach polskich“. Początek wykładu o godz. 19 (7). Uniwersytet ul. Marszałkowska 1, I. p. Sala Kopernika. Wstęp 50 groszy. Studenci płacą połowę.

Posiedzenie naukowe Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie, odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 19-tej w sali Korniaktowskiej Muzeum im. Króla Jana III. Rynek 6.

Tylko trzy razy. W dniach 7, 8 i 9 bm. **wystąpi cała Wesoła Lwowska Fala** w komplecie na scenie teatru Colosseum w żywej audycji radjowej. Przedsprzedaż biletów w Firmie Fot—Abo—Rad, we Lwowie pl. Marjacki 9. Początek spektakli codziennie o godz. 20.30.

ZDARZENIA I WYPADKI

Lwów, 5 maja.

(t) **Żywa pochodnia.** W Powitnie, pow. Gródek Jagiell., wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek wywołany przez kilku wyrostków. Oto grupa dzieci bawiła się na pastwisku tej wsi i wznieciła ogień. W pewnej chwili, jeden z chłopców trącił 6-letnią Ahafję Lipiejko, która wpadła do ognia i odniosła ciężkie poparzenia na całem ciele. Ofiarę wybryku przewieziono do szpitala, gdzie wczoraj zmarła.

(t) **Młodociany uciekinier.** Na gł. dworcu we Lwowie przytrzymano wczoraj 11-letniego Piotra Czerchę ze Sarn który pragnąc zwiedzić Lwów, zabrał ojcu pieniądze i wyruszył w podróż. Znalazłszy się sam we Lwowie na dworcu, chłopak rozpłakał się. Chwilowo umieszczono go w stacji szupasowej. Wedle jego zeznań dwu rówieśników jego również wczoraj uciekło ze Sarn w niewiadomym kierunku.

(t) **Nagłe zasłabnięcie.** Na ul. Lwowskiej w Zamarstynowie zasłabła nagle Katarzyna Dawidowa z Brzuchowic, którą Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego. Przyczyną zasłabnięcia był atak sercowy.

(t) **Zaginięcie chłopca.** Antonina Piotrowska (Tarnowskiego 28) doniosła wczoraj policji, że 9-letni syn jej Wiktor jeszcze 26 kwietnia wydalił się z domu i dotąd nie wrócił.

Rozmach podatkowy w Polsce

Dusi nas kilkadziesiąt ciężarów

(g) W jednym z dzienników znany publicysta grupy sanacyjno - konserwatywnej dr. **Jan Hupka** zadał sobie trud wyliczenia **ilości podatków** w Polsce i oto łańcuch tych ciężarów:

— „1) Właściwy **podatek dochodowy** — typowo antykapitalistyczny, z bardzo silną progresją. 2) **Dodatek 10-procentowy.** 3) **Dodatek kryzysowy.** 4) Komulacja **podatku od uposażeń.** 5) **Podatek** od niektórych zajęć zawodowych.

Drugą grupę stanowi **podatek przemysłowy.** Dzieli się on na nast. podatki: 6) **Podatek od świadectw przemysłowych** z dodatkiem samorządowym. 7) **Podatek od dobrotu** z 25-proc. dodatkiem samorządowym. 8) **Dziesięcioprocentowy dodatek państwowy.** 9) **Dodatek** na t. zw. nadzw. **daninę majątkową.** 10) Dziesięcioprocentowy **dodatek na cele interwencji zbożowej.** Podatek od obrotu bywa obecnie zbyt często podatkiem od strat.

Trzecią grupą — jest grupa **podatków gruntowych**, a to: 11) Podstawowy **podatek gruntowy** — uregulowany ustawą z 15 czerwca r. 1923. 12) Wprowadzony tą samą ustawą **progresywny**, dochodzący do 100 proc. dodatek dla ziemian a degresja dla chłopów. 13) Stuprocentowy **dodatek na samorządy.** 14) Stuprocentowy **dodatek państwowy** z dnia 12 kwietnia 1924 r. 15) Dziesięcioprocentowy **dodatek ogólny.** 16) Dochodzący do 75 proc. i wyżej **dodatek samorządowy, zwany opłatą drogową.** 17) Gminny **podatek wyrównawczy** do 50 gr. z hektara. 18) Nadzwyczajna **danina majątkowa** tj. 44 proc. podatku gruntowego od większej, obciążonej progresjami własności ziemskiej, a 22 proc. od mniejszej własności. 19) Dziesięcioprocentowy **dodatek na cele interwencji zbożowej.** 20) Trzechprocentowy **dodatek na Izby rolnicze.**

Czwartą grupą podatków są zniesione już wprawdzie, ale egzekwowane z tytułów zaległości **podatki majątkowe.**

Piątą grupę stanowią **podatki od budynków.** Tu należą państwowy **podatek od nieruchomości** w gminach miejskich. Przy podatku tym nie uwzględnia się ani obniżek, ani braku czynszów z powodu niewynajęcia. Kryzyswoy **dodatek do podatku od nieruchomości. Podatek od lokali. Podwyżka podatku od lokali. Podatek** od niektórych budynków **w gminach wiejskich.**

Następną grupą są **podatki celowe**, ściągane na rzecz tworzonych **na specjalne cele funduszów.** Tu należą: **Opłaty na fundusz drogowy** od wagi wozów motorowych. Opłaty **na fundusz drogowy od materjałów pędnych** Opłaty **na fundusz pracy** — pół proc. od czynszów. Jedno i dwuizbowe mieszkania są według ustawy wolne od tego ciężaru. W praktyce jednak jest inaczej. Opłaty 1 proc. **od dochodów z pracy. Opłaty od pracodawców** — obie na fundusz pracy.

Dalej **podatek od uboju, podatek od żarówek, od kart** do gry, **od zapalniczek, od totalizatora, opłaty stemplowe,** od podań, kwitów itp. **Opłaty sądowe, opłaty od przeniesienia własności nieruchomej.**

Dalej **monopole** — tytoń, spirytus, sól, zapałki i sztuczne środki słodzące — potem **podatki konsumcyjne**, cukier, piwo, wino, drożdże itd. — wreszcie ogromnie liczne **podatki samorządowe**, pobierane z kieszeni tych samych podatników.

Wreszcie **podatek od zaprotestowanych weksli**, będący dobijaniem konających, **podatki od plakatów, szyldów i anonsów, samoistny podatek komunalny** od posiadania przedmiotów zbytku, **komunalny podatek inwestycyjny, podatek od lokali w hotelach i pensjonatach, podatek od oświetlenia elektr. i gazowego, podatek od publicznych zabaw, rozrywek itp. podatek od zbytku mieszkaniowego, podatek od placów budowlanych, podatek od prawa polowania, podatek od spożycia, zużycia i produkcji, podatek od kopalń, podatek od przemysłu i handlu, podatek od wyszynku, podatek od biletów na kolejkach, od gruntów na obszarze gmin miejskich, od instrumentów muzycznych, opłaty targowe, akcyzowe opłaty od gorzelni i drożdżarni, od fabryk wódek i likierów, od rektyfikacji spirytusu, samorz. dodatek do opłat od przeniesienia własności nieruchomej, opłaty na ubezpieczenie chorobowe, opłaty na ubezpieczenie od wypadków, opłaty na ubezpieczenie od bezrobocia, opłaty na ubezpieczenie pensyjne, opłaty na ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy,** tj. znaczki inwalidzkie w b. zaborze pruskim. **Opłaty na P. Z. U. W.** na przymusowe **ubezpieczenie od ognia, opłaty od kotłów parowych** itd." —

Co — itd.? Więc nie koniec jeszcze. Widocznie, skoro p. dr. Hupka postawił itd. Konia z rzędem temu, który te podatki wyliczy z pamięci. Pot go zaleje i nie da rady.

Radę ma dać sobie tylko płacący podatki.

Kronika stanisławowska

Imponujący przebieg uroczystości 3-cio majowych w Stanisławowie. Sto czterdziesta czwarta rocznica wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja jak corocznie, tak i w tym roku, wypadła w Stanisławowie nadzwyczaj okazale i uroczyście. Komitet obywatelski, pod protektoratem p. Wojewody Stanisławowskiego, urządził uroczysty obchód z następującym programem: W przeddzień uroczystości, odbył się apel orkiestr po ulicach miasta o godz. 19-tej. Dnia 3 maja, o godz. 6 rano mieszkańców naszego miasta zbudziła pobudka. Pięknie zapowiadająca się pogoda od samego rana, była wskaźnikiem że uroczystości się udadzą. O godz. 9 odbyły się Msze św. w Kościele Ormiańskim. św. Józefa, O. O. Jezuitów, Ave Marji, obrządku grecko kat., oraz nabożeństwa w kościele ewangelickim i Templum. O godzinie 8.45 nastąpiła zbiórka towarzystw, organizacyj, delegacyj i uczestników pochodu w Alei Ułanów Krechowieckich, gdzie o godz. 9 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z kazaniem. Następnie uformował się pochód, który przeszedł ulicami: Gołuchowskiego, Sobieskiego, św. Józefa, Trzeciego Maja, Ormiańską, placem Mickiewicza, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. Pochód był wielką manifestacją polskiego społeczeństwa Stanisławowa, był sprawdzianem uczuć narodowych i umiłowania ojczyzny. Polska ludność naszego miasta, biorąca tłumny i ochoczy udział w pochodzie, najwyraźniej poświadczyła o swoich uczuciach, oraz utwierdziła wszystkich, o pełnej gotowości do ofiar dla dobra Narodu. Rozrzewniający zwłaszcza był widok, gdy po przemaszerowaniu dziarskich szeregów naszego wojska, wszystkich pułków stacjonowanych w Stanisławowie, Sokolstwa, Stowarzyszeń i Organizacyj, Harcerstwa i młodzieży szkolnej, szła młodzież i dziatwa wiejska, którą T. S. L. sprowadziło z całego powiatu. Zwyż 1200 dzieci wiejskich z 30 wsi, nie licząc starszych, wzięło udział w pochodzie, manifestując swe przywiązanie do ojczyzny, oraz swój patrjotyzm. Na tem miejscu, musimy wyrazić pełne uznanie i podziw dla Zarządu T. S. L. w Stanisławowie, który nie licząc się z kosztami, oraz ogromem pracy i trudu, z zapadłych wiosek sprowadził dzieci, by te mogły zobaczyć Polskie Wojsko, by wzbudzić w nich umiłowanie Ojczyzny. Czyn ten, ma b. wielkie znaczenie, tu na wschodnich kresach Rzplitej, gdzie na wsi przeważa element ruski i gdzie stale są czynione zamachy na ludność polską przez jej wynaradawianie. Dzieci wiejskie, które były na uroczystościach trzecio-majowych w Stanisławowie, nie dadzą się wynarodowić, nie zapomną, że są Polakami, bo to co widziały, zbyt silnie musiało wpoić się w ich dusze. Wiele trudu i pracy poświęcił tu wielki przyjaciel dzieci, oraz niestrudzony i ofiarny pracownik T. S. L. prof. Łuczyński E., dalej p. dyr. Danda, prof. Jasiński, dr. Walisch, oraz cały szereg cichych pracowników T. S. L. i T-wa Młodzież Polska. Również trzeba podnieść ofiarność stanisławowskich szkół, które we własnym zakresie zajęły się wiejską dziatwą, przygotowując jej miejsce postoju, oraz posiłek. Po południu odbyło się przedstawienie w teatrze dla wiejskich dzieci, poprzedzone serdecznem przemówieniem p. dyr. Łozińskiej. Następnie odbyły się koncerty orkiestr w różnych punktach miasta, wieczorem zaś uroczyste przedstawienie w teatrze im. Moniuszki. W przeddzień uroczystości oraz w dniu 3 maja odbyły się zbiórki publiczne na Dar Narodowy, w których gremjalnie wzięły udział poza T. S. L. Two Młodzież Polska, Z. A. M. P., Koło Stanisławowian itd. W niedzielę 6 maja br. odbędą się lokalne uroczystości w poszczególnych czytelniach T. S. L. i szkołach na peryferjach miasta.

Z teatru. Dnia 3 maja br. teatr im. Moniuszki pod dyr. **Z. Łozińskiej**, z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja, odegrał krotochwilę szlachecką w 3 aktach **A. Grzymały Siedleckiego** p. t. **„Popas Króla Jegomości".** Uroczyste przedstawienie zgromadziło całe kulturalne społeczeństwo Stanisławowa. Po odegraniu hymnu państwowego, przed oczyma widzów przesunęła się krotochwila szlachecka, której akcja rozgrywa się w r. 1574. w czasie panowania króla Henryka Walezego. A. Grzymała Siedlecki. w swej sztuce ujętej w ramy humorystyczne o zacięciu satyrycznem, przedstawił ówczesny obraz życia szlachty, perypetje miłosne króla, oraz żony starego szlachcica. Z wykonawców burzę oklasków zbierała **p. dyr. Z. Łozińska**, której mistrzowska gra budziła ogólny zachwyt (Małgorzata — żona miecznika). Również b. dobra była **p. Kopserówna** w roli wiejskiej dziewczyny (Kasia). **Pp. Wostrowska i Szrot-Kalińska** bez zarzutu. Z ról męskich doskonały w grze i masce **p. Wasilewski** (Henryk Walezy), następnie p. **Fr. Bay-Rydzewski** (miecznik), zarazem reżyser sztuki, p. **Posiadłowski** (Vieter), **Czabanowski** (Podczaszy), oraz pp. Wirski, Płocek i Ostropolski. Całość robiła b. dobre i miłe wrażenie. Dekoracje Gerlacha udane.

(t. k.)

Pod pokrywką rozbrojenia

Państwa dałoby się podzielić na dwie grupy: te, które chętnie przeprowadziłyby redukcje zbrojeń, zatrzymując sobie tylko armię potrzebną do zapewnienia minimum niezbędnego bezpieczeństwa i te, które chcą wszelkiemi dozwolonemi i niedozwolonemi sposobami dozbroić się.

Podczas gdy Francja, od chwili podpisania traktatu, zredukowała stan liczebny swych dywizji o 50%, skróciła wydatnie czas służby wojskowej oraz w ostatnim budżecie zmniejszyła dotację na armję o 2.5 miljarda franków, jej sąsiad wschodni postępuje wręcz odwrotnie. W odpowiedzi na propozycje rozbrojeniowe francuskie i angielskie, Rzesza uważała za stosowne przedstawić swój budżet bez komentarzy. Zresztą komentarze są tu prawie zbyteczne, gdyż cyfry, zwłaszcza niektóre, są aż nadto wymowne.

W świetle cyfr wspomnianego budżetu rozbrojenie niemieckie wygląda tak: w r. 1932/33 rząd preliminował na cele wojenne 527.8 miljonów marek, w czem 326.4 na Reichswehrę, 167.4 na marynarkę i 44 na lotnictwo. Obecny budżet, tj. na r. 1934/35 wybitnie różni się od dawnych. Ogólna suma na wydatki wojenne wynosi 1.104.4 milj. marek, przyczem koszty utrzymania i uzbrojenia Reichswehry wzrosły do 658 milj., na rozbudowę floty morskiej 236.2 oraz na lotnictwo 210.2! W cyfrach tych uderza przedewszystkiem olbrzymi wzrost wydatków na lotnictwo z 44 milj. na 210.2, a więc prawie pięciokrotnie. W ubiegłych latach wydatki na lotnictwo figurowały w dziale ministerstwa komunikacji, w tym zaś roku sumami dysponuje niedawno utworzone, z Goeringiem na czele, ministerstwo lotnictwa. Fakt ten jest bardzo charakterystyczny i wskazuje na wysiłki niemieckie nad rozwojem lotnictwa. Zamówienia udzielone przez rząd fabrykom lotniczym na samoloty myśliwskie i wywiadowcze, stawiają mocarstwa przed faktem dokonanym zbrojeń lotniczych Rzeszy.

Marynarka niemiecka otrzymuje co pewien czas coraz to nową jednostkę bojową, nie mówiąc już o moderni zacji dawnych okrętów, które między innemi ulepszeniami otrzymały urządzenia do startu z pokładów samolotów. W ostatnim okresie dało się zauważyć duże ożywienie w zakładach uzbrojenia Kruppa, co wyraźnie wskazuje, że i artylerja powiększa swój stan posiadania. Przemysł chemiczny, sądząc ze stanu zatrudnienia, również nie może narzekać na brak pracy, a trudno przypuścić, że są to wyłącznie zamówienia prywatne, gdyż warunki gospodarcze jeszcze na to nie pozwalają. Na tle ożywienia w przemyśle chemicznym szczególnej wartości, nabierają głośne swego czasu, oświadczenia na łamach prasy belgijskiej o produkcji na dużą skalę gazów wojennych w Niemczech.

Dodajmy do tego żądania powiększenia armji do 30.000, a będziemy mieli w ogólnych zarysach obraz politycznych tendencyj Rzeszy. Na tle powszechnego dążenia do pokoju, do stworzenia bardziej pewnej i zdrowej atmosfery, poczynania niemieckie biegunowo różnią się od poglądów innych państw, stwarzając źródło słusznego niepokoju w Europie.

St. P.

Sieć szkolna w Polsce

Nie ulega wątpliwości, że szkolnictwo zrobiło u nas olbrzymi krok naprzód. Mimo to potrzeby szkolnictwa są jeszcze duże. Jeżeli wziąć pod uwagę całą masę dzieci w wieku szkolnym, okaże się, że dzieci pobierające naukę stanowią 95.1%. We Francji odsetek ten wynosi 113.2%, w Czechosłowacji 102.1%, w Niemczech 99.1%, w Anglji 97.7%. We Włoszech natomiast wynosi on mniej niż w Polsce 83.1%, w Rosji 91.5% i t. d. Pod tym względem zbliżamy się wyraźnie do stosunków zachodnio-europejskich.

Zależnie od dzielnicy stosunki te układają się u nas nader rozmaicie. — W woj. centralnych odsetek dzieci pobierających nauke wynosi 94.4%, we wschodnich 79.2%, w poznańskiem i pomorskiem 101.8%, na Śląsku 101.4% w woj. południowych 98.6%. Cyfry ponad 100 uwarunkowane są tem, że dotyczą one wszystkich dzieci, pobierających naukę, niezależnie od ich wieku, gdy tymczasem przymus szkolny u nas obejmuje tylko dzieci w wieku 7—13 lat. W każdym razie stwierdzić należy, że w dzielnicy zachodniej sprawa ta przedstawia się zadawalniająco, w centralnych znacznie gorzej, a najgorzej we wschodnich. — Pogarsza ten stan i ta okoliczność, że woj. wschodnie odznaczają się największym przyrostem naturalnym, a więc i największą ilością dzieci.

Sprawa umieszczenia wszystkich dzieci w szkole jest w okresie kryzysu trudna do rozwiązania głównie ze względu na brak dostatecznej ilości szkół, których budowa jest inwestycją wymagającą znacznych funduszów. — Tymczasem brak szkół daje sie we znaki głównie na terenie woj. wschodnich. Gdy w całej Polsce jeden ośrodek szkolny przypada na obwód, którego promień wynosi 2.3 klm., to w woj. centralnych wynosi on 2.2 klm., w południowych 2.1, w poznańskim i pomorskim 2.0, na Śląsku 1.8, a woj. wschodnich aż 3.0 klm. Jeszcze bardziej rażące cyfry otrzymamy na odcinku przedszkoli. Promień bowiem obwodu jednego ośrodka w całej Polsce wynosi 10.9 klm., a w woj. centralnych 10.4 klm. w południowych 10.3, w pomorskiem i poznańskiem 8.1, na Śląsku 3.1, a w woj. wschodnich 29.0 klm. Nic dziwnego zatem, że dziecko nie zawsze może korzystać przy naszych bezdrożach ze szkoły, oddalonej o 3 klm., a z przedszkola, odległego o 29 klm. tylko w wyjątkowo sprzyjających warunkach.

Mutatis mutandis, to samo odnosi się i do szkół średnich, nauczycielskich zawodowych itp. Im dalej na wschód, tem stosunki układają się gorzej, w tem trudniejszych warunkach znajduje się nasza młodzież szkolna. Zaradzić temu mogłaby jedynie budowa całego szeregu szkół, przyczem liczyć się należy z dużym przyrostem ludności w województwach wschodnich, poczęści i centralnych. Dopiero gdy sieć szkolna będzie tak przynajmniej gęsta, jak w dzielnicy zachodniej, będzie można powiedzieć, że dogoniliśmy Europę Zachodnią. Niestety, w tym wyścigu kryzys i brak niezbędnych funduszów na budowę jest przeszkodą trudną w naszych warunkach do zwalczenia.

Z. K.

Co zyskuje Italja

na ruchu turystycznym

Półurzędowa Agenzia di Roma podaje do wiadomości, szereg cyfr, ilustrujących korzyści materjalne ruchu turystycznego dla Italji. A więc w r. 1933 zwiedziło Italję 2.5 miljona cudzoziemców, w r. 1932 — 1.9 milj., w 1931 r. — 2.2 miljona. W roku 1933 spędzili cudzoziemcy w Italji ogółem 12 miljonów dni, w 1932 r. — 9 miljonów dni, w 1931 r. — 11 miljonów dni. Przeciętna długość pobytu cudzoziemców w Italji wynosiła przed 10 laty 15 dni na osobę, w ostatnich zaś latach tylko 5 dni. Przed 10-ciu laty wydawał przeciętnie każdy cudzoziemiec 175 lirów dziennie, w ostatnich latach tylko po 100 lirów. Ogółem zaś przyniósł ruch turystyczny Italji w 1932 r. sumę 1 miljarda 302 miljonów lirów, w r. 1932 — 1 miljard lirów w 1931 r. — 1 miljard 381 miljonów lirów.

Jak widać z powyższego zestawienia, przemysł turystyczny stanowi poważną pozycję w budżecie Italji, przyczem ostatnie lata kryzysowe i tutaj poczyniły duże szczerby, gdyż aczkolwiek frekwencja cudzoziemców wzrosła, to jednak finansowe ich zdolności skurczyły się, co się też wyraziło w spadku wydatków o 75% na każdego turystę.

O.

Pierwsza maszyna do pisania

W Kanadzie istnieje i jest jeszcze nawet dotąd w użyciu pierwsza maszyna do pisania na świecie, która skonstruowana została w r. 1863 przez Abnera Peelera. Peeler, który sprzedał patent na swój wynalazek za sumę 3.500 dolarów, umarł w biedzie. W Europie pierwsza maszyna do pisania zbudowana została w rok później, t. j. w r. 1864. Maszynę tę skonstruował pewien cieśla austrjacki. Peter Natterhofer. Była ona cała z drzewa.

Kurjer sportowy

Mecz Polska — Ameryka odbędzie się w dniu 23 maja w Chicago. Wczoraj, w czwartek, polska reprezentacja bokserska opuściła Polskę, udając się do Ameryki na mecz organizowany przez „Chicago Tribune“ w Chicago. W skład reprezentacji weszli Rotholz, Rogalski, Kajnar, Sipiński Misiurewicz, Majchrzycki, Karpiński i Pilat. Ekspedycji towarzyszy prez. Polskiego Związku Bokserskiego p. Baranowski, oraz trener p. Feliks Stamm. Pozatem wraz z reprezentacją, jedzie specjalny przedstawiciel „Chicago Tribune“ p. Donald Day z małżonką. Dn. 5 bm. Polacy wsiądą w Cherbourgu na okręt „Berengaria“, a do Nowego Yorku przybędą dn. 11 maja. Po zwiedzeniu miasta Polacy udadzą się do Chicago, gdzie będą podejmowani przez „Medinah Athletic Club“ największą organizację sportową w Chicago. Mecz odbędzie się definitywnie 23 maja na stadjonie chicagoskim. Stadjon ten posiada największą krytą arenę na świecie, mogącą pomieścić przeszło 30.000 osób. Dochód z meczu przeznaczają organizatorzy na cel dobroczynny. Po meczu zawodnicy wyjeżdżają 27 maja z powrotem do Polski przez Montreal. Do Havru mają przybyć 4 czerwca, a do Warszawy w 2 dni później. Całą podróż, jak wiadomo, finansuje „Chicago Tribune“. Organizacją podróży zajmuje się biuro podróży „American Express Company“. Specjalny przedstawiciel tego biura p. Jan Topolka oraz przedstawiciel „Chicago Tribune“ dołożyli wszelkich starań, aby podróż do St. Zjednoczonych odbyła się w jaknajlepszych warunkach.

Rekord Polski Heljasza nie zostanie uznany. W Poznaniu, w ubieg. niedzielę, Heljasz na zawodach Warty uzyskał w rzucie dyskiem świetny wynik 47,08 m., który to wynik jest lepszy od oficjalnego rekordu Polski. Wynik ten, jak się dowiadujemy, nie zostanie uznany wobec braku na zawodach, które miały charakter wewnętrzny, przepisowej ilości sędziów.

Czesi szukają kontaktu z Francuzami. Wskutek zerwania stosunków sportowych polsko-czechosłowackich Czesi starają się o nawiązanie kontaktu z innemi państwami. I tak np. Czechosłowacki Zw. L. Atletyczny stara się zrealizować międzypaństwowe spotkanie z Francją w dniach 2 i 3 września br., a więc w tym czasie, w którym przewidziany był mecz lekkoatletyczny z Polską.

Kanada przed igrzyskami Polaków z zagranicy. W m. Winnipeg utworzył się Komitet Organizacyjny Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy, które odbyć się mają w Warszawie w pierwszych dniach sierpnia br. Komitet ten obejmuje całą Kanadę Zachodnią, a na czele jego stanął konsul Rz. P., p. J. Pawlica. Do zawodów w Polsce zakwalifikowano narazie: miotaoza oszczepem i kulą — p. Boruszyńskiego oraz pięściarza Kamińskiego. Ponadto wyznaczony będzie jeden pływak.

Mecz Warszawianka — Legja przełożony. Jak się dowiadujemy, wyznaczony na najbliższą niedzielę 6 bm. mecz ligowy w Warszawie, Warszawianka — Legja przełożony został na dzień 10 bm. Mecz ten odbędzie się o godz. 11,30 na boisku Warszawianki. Tego samego dnia odbędzie się w stolicy drugi mecz ligowy, Polonja — Podgórze, o godz. 16,30, na boisku Polonji.

Nowy lot do stratosfery

Ped do przygód stratosferycznych szerzy się coraz bardziej. Ostatnio pewien młody Amerykanin, Mr. Mark Ridge, postanowił dokonać lotu do stratosfery, ale w warunkach nieco odmiennych, niż jego poprzednicy. Ochronę aeronauty przed zimnem stanowić będzie ubranie zrobione z aluminjum, które pozostawi mu jednak zupełna swobodę ruchów. Ubranie to wypróbowane zostało w „zimnym pokoju“, gdzie wytworzono sztucznie temperature —110 st. Dokonano również prób pod ciśnieniem takiem, jakie istnieje na wysokości 30.000 metrów, na taką bowiem wysokość zamierza wznieść się śmiały lotnik.

—o—

JAN SZELIGA 1

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.

DUSICIEL

1.

Cała sprawa zaczęła się od tego, że w nocy z 15-go na 16-go maja ktoś zadusił Jana Antkowiaka, policjanta pełniącego służbę nocną w 7-mym obwodzie prowincjonalnego miasta R. Lekarz policyjny stwierdził na szyi uduszonego odciski jakichś dużych palców, podbiegłe krwią.

Było to zdarzenie naturalnie bardzo przykre i policja dołożyła wszelkich starań, aby wykryć sprawcę. Tymczasem, po dwóch dniach, w nocy z 18-go na 19-go maja, znaleziono w różnych obwodach miasta 6-ciu policjantów uduszonych w tensam sposób, co Antkowiak. Na żadnych zwłokach nie było widać śladów walki, ale wszystkie twarze zmarłych miały tensam wyraz dzikiego przerażenia.

Miasto było oburzone. Cóż to za policjanci, co dają się mordować jak baranki! Zaczęto rozprawiać o zmianie głównego komendanta policji.

W policji panował ponury nastrój. Posterunkowi pomrukiwali o wstrzymaniu się od pełnienia nocnej służby, dopóki zagadkowi złoczyńcy nie zostaną ujęci. Główny komendant policji spacerował nerwowo po swym gabinecie, oświadczając w sposób kategoryczny inspektorowi Chojnackiemu, że sprawcy zbrodni muszą być aresztowani najdalej jutro. Lekarze policyjni, zebrani in corpore, oglądali pokolei zwłoki uduszonych, spoglądając niecierpliwie na drzwi. Zaproszono bowiem dla oględzin zwłok profesora Kwilińskiego, zasiadającego na katedrze medycyny sądowej uniwersytetu w R.

Wieczorem miasto zostało zaskoczone sensacyjnem odkryciem, które uczynił profesor Kwiliński. Stwierdził on mianowicie, że wszyscy zamordowani policjanci zostali uduszeni przez... małpę! Wskazywało na to w niezbity sposób ustawienie palców, których odciski widać było na szyi zamordowanych. Ustawienie to było typowe dla palców u ręki małpy, niemożliwe zaś do pomyślenia u człowieka.

— Inspektor policji — pisał Kurjer Wieczorny — wezwany przez znakomitego profesora do ustawienia swych palców na tych złowrogich odciskach, przekonał się z łatwością, że wielki palec jego ręki musiałby znaleźć się w zupełnie innem miejscu na szyi biednej ofiary niż to było w rzeczywistości.

Gazety podawały dalej, że główny komendant policji w towarzystwie inspektora Chojnackiego i paru innych urzędników udał się natychmiast do ogrodu zoologicznego, aby się przekonać, czy orangutang Zuzu, znany ulubieniec publiczności, nie wymyka się przypadkiem w nocy do miasta. Ale obejrzenie klatki Zuzu i przesłuchanie dozorców pozwoliło wykluczyć z całą pewnością winę Zuzu. „Dozorcy z pawilonu małp“ — dodał Kurjer — „byli wysoce oburzeni samem przypuszczeniem, żeby tak łagodne stworzenie jak Zuzu, do którego klatki dzieci codziennie, bez obawy, wsuwają rączki, aby się z nim pobawić, mogło dopuścić się tak okrutnych czynów“. Kurjer nadmieniał dalej, że inspektor Chojnacki ma własną, oryginalną teorję co do tego, kto jest sprawcą zbrodni i odrzuca stanowczo twierdzenie profesora Kwilińskiego, jakoby to miała być małpa.

Główny komendant policji zarządził tegoż wieczoru wzmocnienie nocnych posterunków. Pozatem wszyscy policjanci mieli chodzić po dwóch razem. Zaś inspektor policji Chojnacki w towarzystwie dwóch posterunkowych i aspiranta policyjnego wyruszył o 12-tej w nocy na obchód miasta. Noc była pogodna, choć dość ciemna; w śródmieściu ruch był słabszy niż zwykle. Widocznie myśl, że jakaś wielka, mordercza małpa włóczy się w nocy po R., zatrzymywała w domu część mieszkańców.

Inspektor szedł naprzód z aspirantem policji, a za nimi w odległości paru kroków dwaj posterunkowi.

Szli długą ulicą obok starego cmentarza.

— Niech mi to ktoś wytłumaczy — przekładał inspektor aspirantowi — w jaki sposób małpa potrafiłaby wybrać na swe ofiary samych policjantów z pośród najrozmaitszych spotykanych przechodniów, a wtedy gotów jestem przyłożyć szczególną wagę do tego ustawienia palców. Ale narazie twierdzę stanowczo, że to jest warjat, jakiś umysłowo chory, który ma, być może, taką nienormalną rękę. Nasz lekarz mówił mi, że u umysłowo chorych spotyka się nieraz różne cielesne nienormalności. A w tem duszeniu wyłącznie tylko policjantów przejawia się właśnie manja umysłowo chorego. Wiemy, że ci nieszczęśliwi czasem interesują się jedynie np. szpilkami, wszystko inne ich nie obchodzi. Ten warjat upatrzył sobie coś do munduru policjanta...

— Panie inspektorze — przerwał mu nagle aspirant — tam, z drugiej strony ulicy przemknął jakiś cień...

W tejże chwili dwaj posterunkowi podeszli szybko.

— Panie inspektorze — mówili wzburzeni — tam, z drugiej strony przesunęło się w cieniu coś dużego, jakby wielki pies...

— No, więc co? psa się boicie? — zawołał inspektor.

— Ale bo małpa też biega na czworakach — rzekł aspirant niepewnie.

— Małpa? jeszcze małpa? — krzyknął inspektor — mówiłem przecie, że żadnej małpy spotkać nie możemy. Ale cobądź to jest chodźmyż to obejrzeć! Od tego tu jesteśmy!

(C. d. n.)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Kupna

Gramofon

dobrej marki używany kupię. Franciszka Majewska Lwów, Supińskiego 6. 17080

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Strychy

i piwnica każdego prawie domu zawierają mnóstwo niepotrzebnych rzeczy jak: części garderoby, meble it.p. Ogłoś (10 słów 50 groszy), że masz takie a takie przedmioty do sprzedania, a z pewnością znajdą się chętni nabywcy. 15800

Sprzedam

dzierżawię interes przemysł. korzystnie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Polakowi" 16122

Rowery

krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Willa

piętrowa morgowy ogród komfort wolna stajnia, garaż okazyjnie sprzeda Lejmanowicz Lwów. Krzywczycka 5a. 17061

Fortepian

palisandrowy rzeźbiony tanio sprzedam. Lwów, Gródecka 127 10 schody, drzwi 128. 17049

Piękny

salon mahoniowy do sprzedania. Zgłoszenia pisemne Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „S. A." 17064

Fortepian

„Hamburgiera" króciutki — ton wielki, piękny — sprzedam tanio Skloniarski Lwów, Kopernika 26. 17084

Mieszkania

Mieszkanie

najkorzystniej wynająć zapomocą ogłoszenia w niniejszej rubryce (2 razy do 10 słów bezpłatnie) Rozlepianie kartek z ogłoszeniami na rynnach, murach domów i drzewach jest karalne i... nieeuropejskie 15756

Dwa pokoje

kuchnia pełny komfort słoneczne do wynajęcia, oglądać Lwów, Gundulica 6. (boczna Ponińskiego). 16172

Duży

pokój bez mebli (wewnątrz kuchnia) w śródmieściu do wynajęcia. Lwów, Ossolińskich 11/II. drzwi 67 16999

5-pokojowe

słoneczne bardzo obszerne pełnokomfortowe mieszkanie luksusowe zaraz lub od czerwca. Lwów, Ujejskiego 4 parter. Wiadomość dozorca. 17020

2 pokoje

i kuchnia front. słoneczne II p. najchętniej na biuro wynajmie gospodarz Lwów. św. Mikołaja 20 17026

Pokój

kuchnia front. półkomfort, Lwów, Stachiewicza 8 (koniec Grochowskiej) zaraz do wynajęcia. 17027

2 pokoje

i kuchnia do wynajęcia. Lwów. ul boczna Janowskiej 7. 17033

Pokój

z klatki, najchętniej na biuro Senatorska 5, m 4 17039

2 pokoje, kuchnia

pełny komfort, Lwów, Zielona 87a zaraz do najęcia. Nowa realność. 17040

Do wynajęcia

5-pokojowe komfortowe mieszkanie Lwów, Supińskiego. Informacje Senatorska 7 drzwi 4. 1705?

3 pokoje

kuchnia komfort słoneczne. parter zaraz do wynajęcia Lwów. Japońska 16. 17078

Czteropokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe Lwów, boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. Wiadomość tel. 29-5?. 17079

4, 3 pokoje

z kuchnią komfort, tylko dla rządowca do wynajęcia. Lwów, Supińskiego 3|1 17072

Czerwiec

2 pokoje kuchnia komfort — wynajmę. Lwów, Lewickiego 22. 17073

Zaraz

wynajmę 2 pokoje kuchnia, balkon. Właścicielka. Lwów. Lewickiego 22. 17074

5-pokojowe

do wynajęcia Lwów, Badenich 7 Dozorca wskaże. Telefon 52-35. 17083



Dwie najbieglejsze uczestniczki zawodów szermierczych w Londynie — mistrzyni Europy Gwendoim Neligon (po prawej) i Greta Friedmann (z Wiednia) — przeprowadzają trening na dachu hotelu Savoy

Poszukuję

2 pokoi nieumeblowanych przy chrześcijańskiej rodzinie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „S. J. I." 17081

Pokój

kuchnia komfort. Lwów, Ostrołęcka 17 boczna Potockiego. 17059

Samotnej

osobie mała stancja, piętro 20 zł. Lwów, Dekerta 11. 17060

4 pokoje

nowoczesny komfort, centralne ogrzewania, ogródek, Lwów, Grochowska 4 róg Listopada. 17062

2 pokoje

kuchnia, łazienka, elektryka Lwów. Piotra 25 do wynajęcia. 17045

4 pokoje

balkon komfort słoneczne Lwów, Piotra 25 do wynajęcia 17046

Do wynajęcia

5 dużych, słonecznych pokoi komfort, Lwów, Mickiewicza 14. od 1 — 2. 17047

1 pokój

kuchnia, pełny komfort Lwów, Zielona 87a zaraz do wynajęcia. Nowa realność 17038

Za pożyczkę

6000 zł. dam mieszkanie dwa pokoje z łazienką, lub jeden pokój z urządzeniem i z utrzymaniem. Zgłoszenia pisemne Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „S. A." 17065

2 pokoje

kuchnia półkomfort, oficyny wynajmę solidnemu lokatorowi — polakowi. Lwów, pl. Bilczewskiego 8. 17067

2 pokoje

niża, komfort od gospodarza. Lwów, Leśna 16 17042

2 pokoje

kuchnia, wszelki komfort, czynsz 95 od czerwca. Lwów, Kurkowa 32. 17070

4 pokoje

kuchnia, komfort, czynsz 160 od czerwca. Lwów, Kurkowa 32. 17069

Pokoje umebl.

Pokój

duży, tel., łazienka z utrzymaniem — bez do wynajęcia. Lwów, Asnyka 6/II. m. 6. 16997

Pokój

umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 m. 7. 17075

Szukam

pokoju umeblowanego, czystego, spokojnego niedaleko śródmieścia. Listy tylko z podaniem najniższej ceny Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Miły pokoik". 17029

30 zł.

da młody inteligent na posadzie za pokoik nieduży, czysty, miły jasny — ze światłem i sprzątaniem. Najchętniej okolica ul. Kochanowskiego, Jabłonowskich, Jacka, Oficerska, Długosza. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Stały". 17030

2 pokoje

z przedpokojem czynsz 65 od czerwca. Kurkowa 32. 17068

Pokój

balkonowy Lwów, Poniatowskiego 8/I. m. 6. utrzymanie, tanio. 17082

Pokój

umeblowany od 1 czerwca Lwów ul. Romanowicza 22 drzwi 6. 17063

Pokój

komfortowy, wspólny dla pań wynajmę. Lwów, Bielowskiego 3. m. 8. 17057

Pokój

frontowy, słoneczny z balkonem Lwów, Chodkiewicza 5. m. 3. I p. od 15 maja dla Pań. 17054

Pokój

kuchnia umeblowane komfort wynajmę solidnym Lwów, Gołęba 10/II. 17051

Poszuk. pracy

Kucharka

w średnim wieku, dobrze gotująca, zna się na gospodarstwie domowem, poszukuje posady od zaraz lub od 15 maja, może być do dworu tylko do katolickich domów. Zgłoszenie Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Tekla P." 17031

Nauczycielka

młoda, energiczna, lubi bardzo dzieci, przyjmie posadę na wsi lub w małem miasteczku, za niewielkiem wynagrodzeniem. Tylko w domu katolickim. Łaskawe zgłoszenia: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „A. Z." 17032

Daj pracę

Polskiej Młodzieży Akademickiej Komisja Pośrednictwa Pracy przy Twie Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lw. (mająca na celu ułatwianie w wyszukiwaniu zajęć zarobkowych dla członków T-wa) poleca rysowników techn., korepetytorów i t.d. Zgłoszenia na wolne miejsca przyjmuje Komisja codziennie między 13 — 14. 15701

Służąca

z prowincji do wszystkiego z gotowaniem z dobremi świadectwami szuka pracy zaraz. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. pod „Anna". 17085

Praktykująca

początkująca panienka poszukuje biurowego zajęcia. Listy pod: „Praktykująca" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 17048

Młody

Narodowiec energiczny, pracowity, sumienny poszukuje posady w charakterze pomocnika handlowego, inkasenta, magazyniera, agenta (przedstawicielstwo) ewentualnie płatniczego na wyjazd na sezon w uzdrojowisku. Zgłoszenia do Kurjera pod „Młody Narodowiec" 17041

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharka

samodzielnie gotująca poszukiwana Lwów, ul. 3-go Maja 4, drzwi 1 17037

Akademika

z filozofji zdolnego przyjmie Wychowawczy Zakład X X Zmartwychwstańców. Lwów, Piekarska 59. 17?14

Poszukuję

panienki lub niani do niemowlęcia zaraz Cichocka Lwów, Zachariasiewicza 5. 17077

Służącej

do wszystkiego t. j. samodzielne gotowanie i do 2 dzieci poszukuję od 15 maja. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Wesołe usposobienie“. 17055

Wyprzedaż!

lampy elektryczne, garnuszki, żelazka, żarówki i poduszki elektryczne po cenach bardzo niskich. „LUX“, Lwów, Akademicka 15. 946

Trenchkoaty

impregnowane damskie i męskie prochowniki, płaszcze ochronne bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4. 819

Bryczki

i wszelkiego rodzaju wozy i karoserje samochodowe. wykonyw po cenach kryzysowych znan firma Lickendorffa Lwów, ul Wąska 3. (Łyczaków) 17056

Matrymonjalne

Właściciel

młyna dwupiątrowej kamienicy piekarni, parcel, kawaler lat 59, szuka odpowiedniego wieku i majątku z dobrego domu i zdrowej panny celem ożenku. Listy ewent. z fotografją Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Siostrzeniec“. 17052

Różne



Wytwórnia wózków i rowerów dziecięcych. Kraków, plac Szczepański 3. (w podwórzu). K 942

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34 - 30 poleca druki gospodarcze. 406

Anklewicz

Lwów, Łyczakowska 93, krawiec męski — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie. Ceny niskie. 12721

Fotografje 5 zł.

artystyczne wykonuje w domach prywatnych absolwent studjum fotografiki tanie, solidnie a nieszablonowe. Zgłosz. uprasza się do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“ 14059



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

70 — 80 zł.

miesięcznie da solidny, młody, inteligent na posadzie za pokój umeblowany (najchętniej z klatki na I. p.) czysty wraz z usługą, światłem, całodziennem trzyrazowem utrzymaniem tylko u Katolików — Polaków. Listy spiesznie: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „1 czerwiec“. 16029

Mleczarkę

Polkę z teorją i praktyką przerobu nabiału, znającą ogrodnictwo lub ogrodniczkę obznajomioną dobrze z przerobem nabiału przyjmie zaraz Zarząd Dóbr Równia p. Ustrzyki Dolne. Przysłać świadectwa. Podać warunki. 960

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

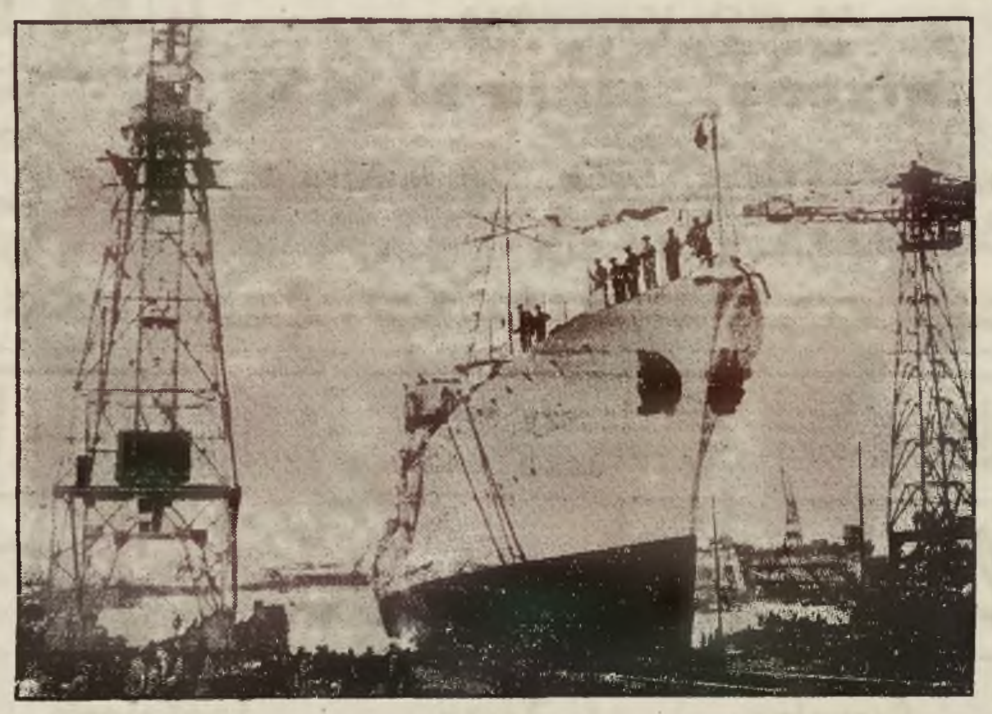
Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848



Francja w trosce o sprawność swej floty wojennej nie chce dać się wyprzedzić swoim konkurentom na morzach. Powyżej podajemy zdjęcie nowego kontrtorpedowca „Triomphant“, który w tych dniach został spuszczony na wodę w Dunkierce.

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 4.85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1·75. 888

Dla młodych

adwokatów bezpartyjnych samodzielnych — gdziekolwiek — oparcia o zarobkowej organizacji „Powiernictwo“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 17076

Gości

miłych i rzadkich sfotografuje w Twoim domu w gronie rodziny i dobrych znajomych — absolwent studjum fotografiki. Pozatem portrety i z uroczystości familijnych nieszablonowo a tanio Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 07 pod „Studjum fotografiki“. 14056

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15656

Tapczany

fotele do spania, kluby najtaniej, Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 19

Mundurki

studenckie, harcerskie, Przysposobienia Wojskowego — bajecznie tanie jedynie w wytw. „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4. 819

Tel. 51-89

Lwów, Zyblikiewicza 2, drzwi 2. Przepisuję na maszynie strona 20 groszy, kopje po 5 (francuskie i niemieckie). 15939

Najstarsze

choroby, jak: choroby cukrzyca, gruźlica płuc i kości — wszelkie choroby skórne, żylaki, rany na goleniach, wole na szyjach, choroby nerek i pęcherza, najstarsze choroby żołądkowe, astma, choroby nerwowe i umysłowe, choroby kobiet i dzieci, nowotwory i narośla choćby największe, wewnętrzne i zewnętrzne — uleczalne. Bezpłatnych informacyj udziela Redakcja miesięcznika „Homeopatja i Zdrowie“, Katowice, Jagiellońska 3. 15867

Nie należy odkładać „Kurjera“ przed przeglądnięciem Ogłoszeń drobnych bo są one nietylko obrazem życia, jego blasków i cieni, ale mogą być również podnietą i bodźcem Twych poczynań i przedsięwzięć.

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Każdy

wytworny Pan ubiera się tylko w salonie krawieckim „Elegan ja“ Właść. A. Szewczyk Kraków, Smoleńsk 15. K. 841

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Babci

trudno jest wyjść z domu w czasie niepogody. Przychodzi do domów prywatnych wykonać zdjęcia portretowe — nieszablonowo a tanio — absolwent studjum fotografiki. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“, 14058

Manicure

50 groszy, Ondulacja, strzyżenie mycie 2.30 Ryker Stanisław. Lwów, Batorego 14. 624

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

Krzeseł

kilkunastu używanych wraz z odpowiedniemi stołami do urządzenia pokoju konferencyjnego, oraz gabinetu męskiego poszukujemy. Zgłoszenia: „Pionier“. Lwów, Szajnochy 2. 17017

Filmowe

artystki są fotogeniczne, gdyż najlepsze ich zdjęcia są wykonane w domu, w ich ulubionym stroju i fotogenicznej pozie. Przychodzi do domu wykonać zdjęcia absolwent studjum fotografiki. Zgłoszenia uprasza się składać do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“ 14060

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Uzdrowiska

Morszyn

pensjonat „Leśny Gród“ Zofji Myczkowskiej, najstaranniej prowadzony, komfort, kuchnia wyborowa. Pobyt 3-tygodniowy z kuracją ryczałtowo 220 zł. 846

Lubień Zdrój

Sezon od 15 maja. Najsilniejsze kąpiele siarczane i borowinowe. Leczy choroby stawów, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece. Informacyj udziela Zarząd. 16021

Zegiestów

Pensjonat „Zorlina“ poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone Bielecka. 16104

Rymanów-Zdrój

pensjonat „Teresa“ Anny Budziszewskiej pokoje duże słoneczne Utrzymanie doborowe, ceny przystępne. 16137

Zaleszczyki

znany pensjonat „Janina“ (dawniej Słoneczna) poleca J. Olszewska. 16138

Piwniczna

Pensjonat „Zofjówka“, położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Worochta

Pensjonat „Liljana“ jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczne pożywienie. Ceny niskie. 16155

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych Pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia wykwintna, otwarty od 1 maja, cena zł. 4.50, wikt 5-cio kretny, poczta, stacja, kościół w miejscu. Jest również głęboki strumień i basen do kąpieli. 16179

W Truskawcu

większa, komfortowa willa od czerwca do wynajęcia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Centralne położenie. 16083

Dwór-pensjonat

Sokole n|Sanem — Bieszczady lesiste — kąpiele sanowe — plaża koło dworu — Wielki stary park — kuchnia wykwintna Ceny niskie. Informacje: Brandysowa Lwów, św. Teresy 1 parter, tel. 54-26. 1611

Rymanów - Zdrój

uroczo położony na Podkarpaciu. Szczawy alkaliczno - słone, jodowo - bromowe. Znakomita borowina. Sezon od 15 maja. Ceny zniżone. Zgłoszenia w Zarządzie Zdrojowym. 961

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorjum radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece, dzieci, nerwowe, porażenia. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 937

Lubień Wielki

Zdrój Adolfa. Szczawa siarczana Leczy gościec, cukrzycę, zatrucie rtęcią i choroby dróg oddechowych. 15992

Morszyn

najelegantszy pensjonat „Swiatowid“ obok zakładu zdrojowego, poleca pokoje balkonowe, komfort, elektryczność, telefon, kanalizacja, kuchnia djetyczna pod kierownictwem lekarza. Ceny przystępne, 161??

Truskawiec

chrześcijański pensjonat „Krzysia“ otwarty. Centrum. Ceny przystępne. Kuchnia dietyczna. 16047

Jamna

nad Prutem. Słoneczny domek 6 pokoi kuchnia wynajmę na sezon. Warunki: Lwów, Lelewela 6a drzwi 6. 17019

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA** Lwów, ul. Bielowskiego 5. II. p., tel. 67-02. 970

Humor zagraniczny



— Czem się różnią duże kawiarnie od małych?
— Tem, że w dużych są duże ceny a małe szklanki, a w małych — małe ceny, a duże szklanki.

(Le Matin — Paryż). S. F.

[C]ENNIK OGŁOSZEŃ:

[Og]łamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.